

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. Reklamowe otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi: rocznie 15 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 30 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej” otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca i wiersza.

Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji w Paryżu wyłącznie agencja p. Adama, 4. Rue Clément 4

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość Najwyższym postanowieniem z dnia 14 lipca br. raczył najlaskawiej nadać wice-reaktorowi polskiego kolegium w *Collegium Romanum*, doktorowi teologii i filozofii Zacharyaszowi Pawlickiemu, przy sposobności objęcia przezeń docentury filozofii na fakultecie teologicznym uniwersytetu krakowskiego, tytuł profesora wszechnicy

Conrad-Eybesfeld mp.

Dyrektor telegrafów przeniósł asystenta telegrafu Oskara Resicha z Krakowa do Lwowa.

Dnia 29 lipca 1882 roku wydana i rozszlana została z Ekonomatu c. k. Namiestnictwa część XXI dziennika ustaw i rozporządzeń krajowych.

Część ta zawiera:

Nr. 70. Ustawę o zezwoleniu gminie miasta Kałusza na pobór opłaty od napojów spirytusowych i od piwa

Nr. 71. Ogłoszenie galic. c. k. krajowej dyrekcji skarbu z dnia 6 lipca 1882 l. 28.714 względem oznajmienia zapasów oleju mineralnego i uiszczenia przypadającego od takich zapasów podatku.

Nr. 72. Obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z d. 25 maja 1882 l. 28.722, o dodatku indemnizacyjnym i krajowym od podatku gruntowego na rok 1881.

Nr. 73. Rozporządzenie c. k. Prezydym Namiestnictwa z dnia 11 lipca 1882 roku l. 6 891/pr. względem wyłączenia miejscowości Chotyńiec z Dąbrowicą i Załuziem, tudzież Hruszowice z Gajem z okręgu reprezentacji powiatowej w Jarosławiu i wcielenia ich do okręgu reprezentacji powiatowej w Jaworowie.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 3 sierpnia.

Bardzo interesująca partya rozgrywa się w tej chwili na szachownicy dyplomatycznej. Zapaśnikami są z jednej strony gabinet angielski, z drugiej samotnik z Warzinu, wytrawny mistrz w zręcznych posunięciach i zwrotach, a bezpośrednim celem zapaśców z jego strony jest niedopuszczenie do samodzielnej, nieupoważnionej przez Europę akcji angielskiej w Egipcie. Szersza publiczność europejska nie mogła naturalnie przypatrywać się z bliska pierwszym, osłoniętym dyplomatyczną tajemnicą, mało znacznym na pozór, ale ważnym w skutkach, posunięciom tej gry politycznej, chociaż wiadomo jej było już oddawna, że ks. Bismarck nie był bezczynnym na Wschodzie, i ze szczególną zręcznością oraz wytrwałością umacniał wpływ swój w Konstantynopolu. Ostatnie dopiero posunięcia tej partii zwróciły uwagę powszechną. Na bombardowanie Aleksandryi odpowiedziało dość wyraźne odmówienie moralnego uznania temu aktowi, na gotowość Anglii do rozwiązania sprawy na własną rękę, w przypuszczeniu neutralności Europy, odpowiedzią było oświadczenie sułtana, że przyjmuje propozycję interwencji w Egipcie, a na układ, zawarty z Francją wyłącznie dla obrony kanału suezkiego, kanclerz niemiecki odpowiedział wnioskami zbiorowej ochrony wolnej żeglugi po kanale, pozyskując dla tego wniosku nie tylko wszystkie wielkie mocarstwa, reprezentowane w Konstantynopolu, lecz także mocarstwa drugorzędne, rozporządzające na morzu znaczną siłą, jak

Hiszpania i Holandia. Partya, jak widzimy, ze strony ks. kanclerza prowadzona jest bardzo misternie. Anglia zapewne już teraz spostrzega, że jeżeli zechce pójść dalej niż Europa gotowa jest pozwolić, to zostanie odosobniona i na lądzie i na morzu, a przede wszystkim w dyplomacyi, gdyby zaś tego nie widziała, albo widzieć nie chciała, to ją przestrzegają o tem wyraźnie najświeższe instrukcje, otrzymane przez p. Nelidowa, sprawującego interesu rosyjskie w Konstantynopolu. W razie dalszej samodzielnej akcji angielskiej Rosya usuwa się od udziału w konferencyi, a tem samem konferencya przestaje działać, co będzie wyraźną manifestacją odmówienia przez Europę aprobaty dla tej akcji i przestroga dla Anglii, że wynik jej działań nie uzyska sankcyi bezwzględnej ogółu mocarstw, lecz będzie musiał być zmodyfikowanym zgodnie z ich myślą.

Główne kierownictwo tej partii anti-angielskiej przypisujemy ks. Bismarckowi nie dlatego, że tak czyniły zwykli bezwzględni wielbiciele genialnego kanclerza, którzy we wszystkim, co się dzieje, upatrują zawsze jego rękę, ale dlatego, że najważniejsze posunięcia w tej grze, a mianowicie przyjęcie przez Portę noty identycznej mocarstw z dnia 15 z. m. i najświeższy wniosek włoski uorganizowania zbiorowej obrony kanału suezkiego były niewątpliwie dziełem jego wpływu. Inne fakta wpływające na przebieg tej sprawy, jak powzięte przez Rosyję postanowienie usunięcia się od obrad konferencyi w razie dalszej akcji angielskiej, albo upadek gabinetu Freycineta, który Anglię pozbawił ostatniego, jakkolwiek bardzo oględnego i połówicznego tylko sprzymierzeńca, mogły nastąpić i nastąpiły niezawodnie

bez udziału ks. Bismarcka, ale jednak wypadły na korzyść dla prowadzonej przez niego kampanii politycznej. Jest to zatem kampania bardzo zręczna i prowadzona dotychczas szczęśliwie.

Zręczność taktyki ks. Bismarcka polega na tem, że nie występując wprost przeciw akcji angielskiej, ks. kanclerz w porozumieniu z mocarstwami czyni ją coraz bardziej bezprzemiotową. Sprawa egipska rozpadła się na dwie części. Potrzeba ochronić kanał suezki jako linię komunikacyjną niezmiernie wagi dla stosunków ekonomicznych i politycznych całego świata, a nadto potrzeba ocalić Egipt od anarchii. Dla osiągnięcia obu tych celów Anglia przedsięwzięła wyprawę, ale wniosek zbiorowej ochrony kanału przez wszystkie mocarstwa rozwiązuje już pierwszą połowę zadania i to w sposób tak stosowny, że sama Anglia przyznać to musi i nie może się wynowić od udziału w tak uorganizowanej zbiorowej akcji. Drugą połowę ma rozwiązać interwencja turecka i tutaj powodzenie całego planu zależy od tego, które mocarstwo, Turcyja czy Anglia, prędzej stanie na ziemi egipskiej z dostateczną siłą zbrojną. Jeżeli, jak się na to zanoszą, Turcyja przybędzie pierwsza, jeżeli Arabi-basza, jak to jest bardzo prawdopodobnem, złoży swą szablę przed naczelnym wodzem wojsk sułtańskich i usunie się z widowni dotychczasowego działania do Konstantynopola, wówczas nie będzie już potrzeby ogłaszania go buntownikiem, jak tego domaga się Anglia i wojska generała Wolseleya nie będą miały właściwie nic do roboty. Cel jawny wyprawy angielskiej, przywrócenia regularnego rządu w Egipcie, zostanie osiągniętym przed jej przybyciem, dalsza akcja angielska będzie mogła zatem mieć tylko na celu owe

3)

## ANNA

III.

(Ciąg dalszy.)

Anna niebardzo wierzyła pesymizmowi starego emeryta, ale w braku innej pociechy, pocieszała siebie i tem. Kilka razy miewała jakieś niejasne przeczucia o szczęściu swoim. Zdawało się jej, że ten lub ów, którego poznała, mógłby w jej życiu jakąś ważną odegrać rolę, ale przeczucie to gasło w samym początku, jak gaśnie promień słońca, gdy je chmura zasłoni.

Dzisiejszy gość, cz-kający właśnie teraz w salonie, należał także do tych przechodnich koniet, które się czasem zjawiały na smutnym horyzoncie jej życia.

Przypadkiem dostał on się do domu. Stary mecenas prowadzący interesu marszałka, usunął się był z widowni dotychczasowej pracy swojej i akta swoje oddał do rąk młodego adwokata, który doń był jego pomocnikiem. Młody prawnik przyszedł pewnego dnia z zapytaniem do marszałka, czy tenże zechce mu nadal swoje interesu powierzyć? Marszałek rozmawiał czas niejaki z prawnikiem, który mu się bardzo podobał. Prawniki mógł liczyć zaledwie trzydzieści parę lat, miał twarz ujmującą, na której malowała się niepospolita inteligencya. Ułożenie statecznego człowieka z pewnymi porywami młodości, mimowolnie pociągało ku sobie. Pani marszałkowa znalazła u niego wykwiśnięte formy towarzyskie, ksiądz prałat znał go jako człowieka zacnego, którego rodzice posiadali majątek ziemski, a stary emeryt widywał go nieraz w towarzystwie ze sfery ary-

stokratycznej. Gość taki ze wszechmiar po chlebiał marszałkowi, który uznał go za bardzo stosownego partnera do wista w dniach, w których ks. prałat na podagrę a radca na chieragrę chorowali. Nietylko więc zostawił mu interesa swoje, ale zaprosił nawet na wista i kolacyjkę z herbatą. Długi czas nie korzystał prawnik z tych zaprosin ale obaczywszy raz Annę w kościele i dowiedziawszy się że jest córką jego klienta, pospieszył zaraz na partję wista. Prawniki grał wybornie i grą swoją zachwycił marszałka. Od tego wieczora był dość częstym gościem, a pani marszałkowa kazała wyjątkowo przyrzadzać dla niego tak zwane zrazy senatorskie, dla których miała własny sekret kulinarny.

Anna przyjęła zrazu gościa uśmiechem słodkim, jaki miała dla każdego. Rozmawiała z nim wesoło i z wszelką swobodą. Później czuła, że jakiś niepokój owłada ją, gdy z nią mówił lub na nią spojrzał. Odtąd wizyty młodego prawnika były pewnym wypadkiem monotonnego jej życia. W takich dniach ubierała się starannie i wyczekiwała niecierpliwie godziny wieczornej. Delikatnych tych uczuć, które jak nie pajęczka zaczynały się z jej serca wysnuwać, dotknęła się nierzad chropawa ręka służącej, jedynej jej powiernicy.

— Pan Julian — mówiła raz do niej — patrzy na pannę jak w słońce. Twarz mu wtedy krwią nabiega, a oczy błyszczą jak u wilkołaka. Już widzę, że on porwie nam pannę do siebie! Szymek mówił, że ma dziesięć pokoi woskowanyc. Będzie panna codziennie w teatrze albo na balu w sukniach z jedwabiu i aksamita.

Jakkolwiek Anna inaczej miłość i szczęście pojmowała, mimo to słowa służącej tręcały w jej sercu pewną strunę, która brzmiała bardzo rozkosznie. I często słuchała tych

rozkosznych dźwięków, chociaż te dźwięki w żadną melodeję się nie wiazały.

I tak z nowego gościa byli wszyscy zadowoleni, póki nie wyciągnął swojej ręki po owoc zakazany. Po kilku miesiącach zaczął coraz więcej zbliżać się do Anny a zielony stolik zostawił wyłącznie prałatowi i radcy. Na jego szczęście, przez dwa miesiące był prałat zdrow jak ryba a radca zapomniał także o swojej chieragrze. Partya więc była kompletna a młody prawnik co najwięcej przewracał tylko noty, gdy Anna na forteplianie grała. Tym sposobem przyspieszyła się katastrofa domowa. Prawniki uznał, że nad Annę nie ma drugiej kobiety na świecie, a Anna... może nie tak hazardowne miała zdanie o prawniku, ale wierzyła że był bardzo przyjemnym i miłym towarzyszem. Nie kochała się w nim jeszcze jak bohaterka powieści, ale w jej sercu była już pewna dyspozycya do przyjęcia go a lokatora, gdyby tego wyraźnie zażądał. Z obu więc stron naciągały czarne chmury, w których od czasu do czasu połyskiwały elektryczne zyg-ki. A zetknięcie się tych chmur miało właśnie dzisiaj nastąpić.

IV.

Pan Maryan trzymał właśnie kubek przy ustach, gdy mu pani Marta powiedziała, że pan Julian czeka w salonie na odpowiedź. Złożony kubek wysunął się z rąk jego i upadł na dywan. Na twarzy pana Maryana malował się teraz taki przestrah, jakby w salonie obok niego był tygrys cheiwy krwi, który czatuje na jego życie.

Dziwna rzecz, jak w jednym mgnieniu oka mógł się człowiek tak bardzo odmienić. Przed chwilą miał pan Julian wszelkie przymioty uprzywilejowanego gościa. Był rozum-

ny, wytrawny, przyjemny i bardzo miły... Wszystko to teraz postradał. Pan Maryan dziwił się, że mógł go do siebie zapraszać, a pani Marta nie wierzyła jeszcze sobie, aby był tak zarozumiały i przy wieście myślał o Annie. Anna nie mogła jeszcze zdąć sobie sprawy ze swego położenia, miała jednak jakieś niedobre przeczucie, że znowu przyjdzie jej spełnić jedną z tych ofiar, które już nieraz zaznaczyły się boleśnie w jej życiu.

— Jakiej żada odpowiedzi pan Julian? — zapytał po chwili pan Maryan, jakby własnym swim myśłem nie dowierzał.

Anna schyliła się tymczasem po kubek, który leżał na dywanie. Czowała, że twarz jej pała jeszcze więcej niżeli od gorącego żelaza...

— Wyobraź sobie — ozwała się pani Marta — że pan Julian od wista przerzucił się do Anny. Tak to bywa, jeżeli ktoś nieogłędnie w dom młodych ludzi zaprasza.

Pan Maryan spojrzal z trwogą na córkę, która przed nim stała z kubkiem w ręku. Wysoka i wiotka, chwiała się jak trzcina i zdawało się, że lada chwila złamie się na dwoje. Smutna jej twarz jaśniała szkarlatnym rumieńcem a szafrowe oczy rozwarły się szeroko i błyszczały jak dwie pochodnie.

— Przecież ja nigdy nie zapraszałem go w tej myśli — odpowiedział smutno pan Maryan — a do takich przypuszczeń nie dawałem mu żadnego powodu. Zkąd on sobie to uroił?

Pan Maryan powiódł tutaj okiem po córce i żonie, jakby z ich twarzy chciał coś wyczytać. Na twarzy pani Marty malowało się oburzenie.

— Każdy młody mężczyzna może sobie coś podobnego uroić — odrzekła z pewnym wyrzutem, zapominając o swoich zrazach senatorskich, któremi gościa karmiła — tak często go zapraszałeś!

dażenie, do którego dotychczas dyplomacja angielska przyznać się nie chce, o którym tylko *Times* mówią, jako o ostatecznym rezultacie zamierzonej wyprawy — protektorat nad Egiptem. Trudno jednak przypuścić, ażeby Anglia przyznała się otwarciu do tego celu i kuszyła się o jego osiągnięcie wówczas, gdy to stanie się bardzo trudnym i niepewnym skutkiem zadaniem.

Są to naturalnie tylko przypuszczenia, którym nieprzewidziane wypadki mogą kłam zadać, przypuszczenia, które zwłaszcza wtedy musiałyby stać się mylnymi, gdyby Turcy okazała się nieprzygotowana i dała się uprzędnąć Anglii w rozwinięciu znaczniejszych sił nad Nilem. Tak jednak, jak obecnie rzeczy stoją, przewidywać tylko można, że wyprawa angielska ostatecznie posłuży tylko do moralnego poparcia Turcyi w szybkiem spełnieniu zadaniu, które jej mandat europejski poruczył. Obecność Anglii na wodach egipskich będzie ręką, że jej interesa w ostatecznym uregulowaniu kwestyi nie zostaną narażone, a na tem poprzestanie zapewne ambicya synów Albionu, zrzekając się na teraz marzeń o wyłącznym protektoracie nad Egiptem, które w nich szcęk broni i wrzawa przygotowań wojennych rozbudziły. Wyłącznie dla urzeczywistnienia tych marzeń; Anglia nie narazi swojego największego i wspólnego z całą Europą interesu — pokoju europejskiego.

## Szkoły ludowe w Galicyi.

(H. S.) Jedynaste z kolei sprawozdanie c. k. Rady szkolnej krajowej o stanie wychowania publicznego w kraju, obejmujące część pierwszą, poświęconą szkołom ludowym i seminarjom nauczycielskim, przeświadczyło nas ponownie, że szkoły te rozwijają się nieustannie lubo powoli, tak pod względem frekwencji szkolnej jak pod względem dydaktyczno-pedagogicznym. Rozwój ten byłby niezawodnie daleko rańszyszym, gdyby stosunki ekonomiczne kraju nastręczały możność czynienia większych niż dotąd nakładów. Z tego też powodu okazują się jeszcze rozmaite niedostatki w ustroju i topograficznym rozkładzie szkół ludowych, których na razie niepodobna uchylić, ponieważ brak na to środków materialnych. Gdy jednakże stan teraźniejszy szkół tych porównamy ze stanem, w jakim były przed laty czterdziestu, możemy śmiało twierdzić, że we wszystkich kierunkach jest postęp ogromny, chociaż szkoły te nie stanęły na wyżynie, do której wzniosły się tego rzędu zakłady w

prowinicyach zachodnich monarchii, nie już nie mówiąc o szkołach ludowych środkowej i zachodniej Europy. Nie należy wszakże zapominać, że gdy tam od stu przeszło lat pracowano usilnie nad upowszechnieniem i ulepszeniem szkół ludowych, u nas zwiększona czynność na tem polu trwa dopiero lat czternaście a tem samem trudno się dziwić, że jej skutki nie dorównują tamtym. Z czasem i w warunkach pomyślniejszych pójdziemy i u nas wszystko rańszyszym, a liczby sprawozdania niniejszego stanowią dowód niezbity, że wszedłszy raz na drogę postępu, idziemy nią ciągle naprzód w miarę środków rozporządzalnych. Po tych kilku uwagach przystępujemy do skreślenia stanu szkół ludowych w roku szkolnym 1881.

### I.

W 1881 roku było szkół ludowych publicznych wszelkiej kategorii 2860, a mianowicie: szkół wydziałowych 17, pospolitych etatowych 1851, pospolitych filialnych 615, pospolitych niezreorganizowanych 867 i wzorowych w seminarjach nauczycielskich 10. Szkół ludowych wyznaniowych tak ewangelickich jak niemniej izraelickich, z których wszystkie mają charakter szkół publicznych było 87. Szkół ludowych prywatnych, którym przyznano charakter szkół publicznych, było 19, a szkół ludowych prywatnych, którym nie przyznano tego charakteru, mieliśmy 77. Ogółem przeto wykazano szkół ludowych wszelkiej kategorii 3.043, czyli w porównaniu z rokiem poprzednim o 16 więcej. Dalsze porównanie świadczy, że liczba szkół pospolitych etatowych zwiększyła się o 31, liczba zaś filialnych zmalała o 1, a niezreorganizowanych o 23, z czego wynika, że liczba szkół pospolitych wzrosła o 7. Z wyznaniowych ubywa 1 liczba prywatnych, które mają charakter szkół publicznych, wzrosła o 4, a prywatnych bez tego charakteru o 6.

Oprócz tego wykazano w 11 okręgach szkolnych 205 szkół pokątnych, a w 27 okręgach 868 chejderów izraelickich. Mamy przeto w kraju 11 szkółek (ogródków) urządzonych według metody Froebela, 32 ochronek, zastępujących po wsiach szkoły ludowe, 12 zakładów sierót, 2 zakłady dzieci opuszczonych, 1 zakład ciemnych i 2 głuchoniemych. Wszystkich zatem szkół ludowych i zakładów wychowawczych wykazano 4.176.

Pod względem liczby klas były, następujące kategorie szkół ludowych: a) szkół ludowych publicznych ośmioklasowych było 12, siedmioklasowych 4, sześcioklasowych 5, pięcioklasowych 14, czteroklasowych 133, trzyklasowych 51, dwuklasowych 202 a jednoklasowych 2.429; b) w seminarjach nauczycielskich była szkoła ludowa wzorowa pięcioklasowa 1, szkół czteroklasowych 8 a trzyklasowa 1; c) szkół ludowych wyznaniowych było: sześcioklasowa 1, pięcioklasowa 1, czteroklasowa 7, trzyklasowa 1, dwuklasowa 5, a jednoklasowa 72; d) szkół ludowych prywatnych, mających charakter szkół publicznych, było: ośmioklasowa 1, siedmioklasowa 3, sześcioklasowa 6, pięcioklasowa 1, czteroklasowa 7 a dwuklasowa 1; e) szkół ludowych prywatnych bez tego charakteru było: ośmioklasowych 12, siedmioklasowych 2, sześcioklasowych 9,

pięcioklasowych 4, czteroklasowych 10, trzyklasowych 7, dwuklasowych 6 a jednoklasowych 27.

Ogółem przeto było szkół ludowych ośmioklasowych 25, siedmioklasowych 9, sześcioklasowych 21, pięcioklasowych 21, czteroklasowych 165, trzyklasowych 60, dwuklasowych 214 a jednoklasowych 2.528. W porównaniu z rokiem poprzednim przybyło: 1 szkoła sześcioklasowa, 6 pięcioklasowych, 5 trzyklasowych i 16 jednoklasowych, a ubyło siedmioklasowych 2, czteroklasowych 3 i dwuklasowych 7, liczba zaś ośmioklasowych nie zmieniła się wcale, ponieważ w miejsce ubytych 2 szkół ludowych publicznych tej kategorii przybyły 2 prywatne.

Wszystkich klas razem było w szkołach ludowych 4.619 a mianowicie w szkołach ludowych publicznych 4.070, we wzorowych przydzielonych do seminarjów nauczycielskich 40, w wyznaniowych 132, w prywatnych, które mają charakter szkół publicznych 101, a w prywatnych bez tego charakteru 276.

Ze względu na płeć dzieci uczęszczających do szkoły były następujące kategorie szkół ludowych: a) szkół ludowych publicznych męzkich było 81, żeńskich 67 a mieszanych 2.702; b) szkół ludowych wzorowych w seminarjach nauczycielskich było męzkich 6, żeńskich 3, a mieszana 1; c) szkół ludowych wyznaniowych męzkich było 5, żeńskich 3 a mieszanych 79; d) szkół ludowych prywatnych, mających charakter szkół publicznych było męzkich 3, żeńskich 12, mieszanych 4; e) szkół ludowych prywatnych bez tego charakteru było męzkich 4, żeńskich 54 a mieszanych 19.

Ogółem przeto było szkół ludowych męzkich 99, żeńskich 139, a mieszanych 2.805. W porównaniu z rokiem poprzednim przybyła 1 szkoła ludowa męzka, i żeńska i 14 mieszanych.

Pod względem języka wykładowego były następujące kategorie szkół ludowych, a mianowicie: a) szkół ludowych publicznych z wykładowym językiem polskim było 1.186, z wykładowym językiem ruskim 1.489, z wykładowym językiem niemieckim 35, z wykładowym językiem polskim i ruskim 134, z wykładowym językiem polskim i niemieckim 4, a z ruskim i niemieckim 2; b) szkół ludowych wzorowych w seminarjach nauczycielskich było z wykładowym językiem polskim 9 a z ruskim i; c) szkół ludowych wyznaniowych z językiem wykładowym polskim było 2, z wykładowym językiem niemieckim 83, a z wykładowym językiem polskim i niemieckim 2; d) szkół ludowych prywatnych, mających charakter szkół publicznych było z wykładowym językiem polskim 18 a z ruskim i; e) szkół ludowych prywatnych bez tego charakteru było z wykładowym językiem polskim 65, z ruskim 4, z niemieckim 4, a z polskim i niemieckim 4.

W ogóle zatem było szkół ludowych z wykładowym językiem polskim 1.280, z ruskim 1.495, z niemieckim 122, z polskim i ruskim 134, z polskim i niemieckim 10, a z ruskim i niemieckim 2.

Ponieważ w rzeczywistości nie ma u nas szkół utraktwistycznych pod względem języka wykładowego a umieszczanie ich w wykazach wynikało z błędnego pojęcia natu-

ry języka wykładowego w szkole ludowej, było na prawdę szkół z wykładowym językiem polskim 1.280, z ruskim 1.629 a z niemieckim 134.

W porównaniu z rokiem poprzednim przybyło szkół ludowych z wykładowym językiem polskim 44, a ubyło 23 z wykładowym językiem ruskim, a 5 z niemieckim. Z dalszego porównania wynika, że przybyło 44 szkół ludowych z wykładowym językiem polskim a 1 z niemieckim, a ubyło 6 z wykładowym językiem ruskim, 17 z wykładowym językiem polskim i ruskim, a 6 z wykładowym językiem polskim i niemieckim.

## SPRAWY ZAGRANICZNE

### (Rekonesans angielski w Egipcie).

Dziennik *Standard* otrzymał od swego korespondenta Aleksandryjskiego następujące sprawozdanie telegraficzne z dnia 29 z. m.:

„Powracam właśnie z rekonesansu odbytego opancerzonym pociągiem kolei żelaznej. Zasiągnęliśmy niektórych bardzo użytecznych wiadomości, ale wyprawie nie powiodło się osiągnąć zamierzonego celu, ponieważ pociąg zatrzymany został skutkiem zepsucia szyn.

Wyprawa opuściła fort Gabarie o godzinie piątej po południu. Generał Alison i pułkownik Duncan wsiadli na pociąg kolei i udali się w podróż ku linjom nieprzyjacielskim. Jechaliśmy szybko drogą, która od dawna była nieużywaną. Podczas przejazdu stacyi centralnej zauważałem wielką dziurę zrobioną przez kulę w czasie bombardowania.

Skład pociągu był szczególny. Rozpoczął go próżny wagon, mający spowodować wybuch, gdyby jaka mina była podłożona. Po nim następował pierwszy wagon pancerny, z którego wyglądały jak piszczałki organowe armaty Norddenfelda. Za nim szły trzy inne wagony z żołnierzami piechoty w niebieskich mundurach, zasłoniętymi worami piasku, następnie lokomotywa a za nią jeszcze trzy wagony z wojskiem. Tuż za tym pociągiem szedł drugi z rezerwy.

Jadąc wybrzeżem jeziora Mareotis, po nad którym wlatywały chmury dzikiego ptaactwa, pociąg przybył wkrótce do miejsca, w którym maszyna dzisiaj rano wyskoczyła z szyn i pozostała.

Inżynierowie kolejowi Wright i Donald, którzy jechali z nami, obejrzeli uszkodzenie i oświadczyli, że naprawienie będzie potrzebowało całego dnia czasu. Wszyscy byli gorzko rozczarowani, spodziewali się bowiem, że pojedą prosto ku linjom nieprzyjacielskim i powitają nieprzyjaciół wystrzałami armatnimi. Generał postanowił skorzystać z podstawy operacyjnej, jaką tworzył nasz pociąg i odbyć rekonesans. Strzelcy piesi dosiedli koni i pod dowództwem kapitana Huttona wyruszyli ku nieprzyjacielskim wodom. Około dwudziestu „niebieskich mundurów“ szło za nimi w odwodzie.

Zajmujący to był widok. Wszyscy strzelcy należeli do 60-go pułku i w wojnie z Bokerami w Transvaalu nauczyli się taktyki, jaka winna zachowywać piechota dosiadająca koni. Posunawszy się naprzód, zsiadli, pokładli się za nasypaniem kolejowym i rozpozczeli ogień na nieprzyjacielskie placówki. Cofnęły się one zaraz i widać było wielki ruch w nieprzyjacielskim obozie.

Generał Alison, w towarzystwie pułkownika Duncana i poruczników Lambtona i Erskine udali się ze strzelcami aż do punktu odległego o 800 jardów od okopów i obserwowali pożyty nieprzyjacielski.

Piechota nieprzyjacielska poczęła się ukazywać po lewej stronie od nas w znaczniejszej sile. Gdyby miała chociaż cokolwiek przedsięwziętości, to odejłaby łatwo garstkę naszych, gdy jednak nasi strzelcy i „niebieskie mundury“ rozpoczęli ogień, cofnęła się pospiesznie. Spodziewaliśmy się, że lada chwila usłyszymy armaty nieprzyjacielskie, dziwnym jednak wypadkiem mijały. Oddział złożony z około 50 kawalerzystów ukazał się w linii kolejowej i zdawał się zdecydowanym nas zaciepić, ale kilka kul, które mu posłano, wystarczyły, aby zmienił postanowienie.

Następnie wyruszył batalion piechoty egipskiej w rozwiniętym szyku bojowym. Marsz jego był bardzo powolny, widocznie oficerowie obawiali się jakiejś zasadki z naszej strony, albo też chcieli nas wciągnąć w zasadzkę. Gdyby to wojsko szło szybko, połączenie generała Alisona i jego nielicznej eskorty byłoby się stało bardzo krytycznym.

My, pozostali w wagonach, obserwowaliśmy wszystko z natężoną uwagą i oczekiwaliśmy chwili rozpoczęcia walki. Ale piechota nieprzyjacielska postępowała tak powoli, że generał, zebrawszy potrzebne notaty mógł się cofnąć.

Gdy oddział rekonesansowy zbliżył się do pociągu, biaława chmura dymu, silny huk i świst kul dały mu znać, że artyleria nieprzyjacielska ocknęła się. Następnie przeleciała nad naszymi głowami rakietka, a potem

— A może Anna dała mu jaki powód? — pytał dalej zatrożony ojciec.

Anna nie wiedziała o tej chwili, że cała jej postać, jej oczy szafirowe, jej usta łagodnie uśmiechnięte mogły każdemu młodemu mężczyźnie dostarczyć powodu do oświadczenia się o jej rękę. Wiedziała tylko, że nigdy z nim o tem nie mówiła, że żadnym słówkiem nie ośmieliła go do tego kroku... i o tem także nie wiedziała, że to, co w jej sercu się snuło, pozostanie dla wszystkich tajemnicą. Mogła więc śmiało odpowiedzieć ojcu, że mu do tego kroku żadnego nie dała powodu.

Pan Maryan wpatrywał się z uwagą w zarumienioną twarz Anny i trzymał ją chwilę za rękę, jakby jej tętna chciał liczyć. Po chwili, wyraz słodyczy osiadł na jego twarzy.

— Dziecię moje — ozwał się miękkiem głosem — ja cię rozumiem. Twoje serce milczyć nie może, rwie się ono do świata do ciebie, które ci się słusznie należą. Marzenie wyrzucasz się nieraz z tego smutnego otoczenia, do którego przykuwa cię żelazna okowa obowiązku. Marzysz o towarzyszu, któryby cię wprowadził w ten świat inny, do którego wzdychasz. Pan Julian ma wszelkie przymioty na takiego towarzysza, jest młody, przystojny i odpowiednią ma pozycję. W innych warunkach byłbym szczęśliwy i chętnie dałbym wam błogosławieństwo moje na drogę! Dzisiaj wygląda ta chwila inaczej dla mnie. Nie mam prawa zabronić ci takich marzeń, ale ręka moja trętwieje na samą myśl, że się do błogosławieństwa podnosi!... Dziecię moje! masz prawo do swego szczęścia, a ja muszę się zgodzić z myślą, że z chwilą twego szczęścia rozpocznie się moje konanie. Gdy ciebie nie będzie, gdy mi zabraknie twojej opieki, resztki mego życia

stoczą się szybko w padół, który już widzę przed sobą! Twoja tylko obecność mój aniele opiekunicy oddalała go odemnie, a gdy ciebie nie stanie, runę jak dąb spruchniały, który z wierzchu ma niby całą korę, a wewnątrz jest już bez rdzenia! Uczyni moja córko, jak ci serce każe, ale nieogładaj się poza siebie, co się ze mną stać może! Jeżeli chcesz iść naprzód, to idź, ale nie oglądaj się.... bo miłym widokiem nie są wcale — krzyż i mogiła!

Gdy pan Maryan tych słów domawiał, miał na twarzy wyraz bolesnego rozrzewnienia a siwe jego oczy zaszyły łzami. Pani Marta zaczęła głośno płakać i zakryła twarz chustką batystową.

Anna stała chwilę nieruchoma jak statua i osłupiałym okiem patrzyła na ojca. Po jej twarzy przechodziły wszystkie kolory i w końcu zmieszają się w jakąś ciemną połyskującą barwę. Była podobną do rozpalonego brązu.

— Czemuż zaraz tak smutne przychodzi ci myśli, ozwała się z płaczem pani Marta, przecież Anna nie mówi jeszcze że nas porzuci. Wie ona, że ją kochamy nad wszystko w świecie, że bez niej byłoby nasze życie jak dzień bez słońca. Mimo to nikt jej drogi do szczęścia nie zagraża, jeżeli to szczęście gdzie indziej widzi! Jeżeli tak być musi, będziemy mieli odwagę zgodzić się na to, bo już taki los wszystkich matek, że dzieci swoje nie dla siebie chowają!... Gdyby to dzieci wiedziały, ile łez ile nocy bezsennych, ile utrapień i boleści, musimi matka nieść w ofierze! Ale taki już los matek. Nie mam prawa wymagać, abym była wyjątkiem od innych i w końcu muszę się poddać pod ten cios bolesny, który każdą kochającą matkę zabija! Chodzi mi jednak tutaj o biednego ojca. Być może że dnie jego już po-

liczone i tylko miłość twoja dziecinna przedłuży te dnie i zaskania mu zimny widok grobu. Cóż się z nim stanie, gdy go porzucisz? Wprawdzie moja troskliwość i poświęcenie mogą w części ciebie zastąpić, ale i moje siły już się wyczerpują a mam niedobre przecucie, że zamiast opieki sprawię mu kiedyś tylko boleść nieutuloną.

Tu zatrzymała się nagle pani Marta i spojrziała przed siebie jakimś dziwnym wzrokiem. Zdawało się, że patrzy na swój własny pogrzeb, że widzi katafalk czarnym kirem przykryty, widzi na nim trumnę metalową z pozłaceniami antabami, z trumny widzi wychylającą się jedwabną zasłonę, na której rozsypane leżą fiołki i kowalce, ulubione jej kwiaty za życia!... Zrobiła ręką ruch spazmatyczny, jakby to wszystko od siebie odpychała.

— Na co ty patrzysz, zapytał przestraszony pan Maryan, czy widzisz co obok siebie?

Pan Maryan wierzył, że gdy się do jakiego domu śmierć zbliża, miewają ludzie pewne przewidzenia. Nieustanna trwoga przed śmiercią wywoła u niego tę wiarę. Z pobladałą twarzą czekał odpowiedzi żony.

Pani Marta wstrząsała się jakby od zimna. Pan Maryan wziął ten ruch za smutną odpowiedź, zblił jeszcze więcej na twarzy. Chciał coś powiedzieć, ale czuł, że go jakaś zimna ręka za piersi chwyciła.

— Czy mój testament, ozwał się po chwili głosem urywanym, czy dobrze zachowany?... Poczyniłem w nim pewne zmiany... czyś go dobrze czytała?...

Pani Marta nie była w stanie na to odpowiedzieć, bo głos jej łył tłumiły.

(Ciąg dalszy nastąpi)

JAN ZACHARJASIEWICZ.

wszystko zamilkło. Gdwy nieprzyjacieli był czynny i miał zręcznych artylerzystów, mogliśmy ciężko przypłacić nasze zuchwaństwo. Dzięki brakowi czujności czy zręczności ze strony nieprzyjacielskiej, zebraliśmy wiele cennych notat bez żadnej straty i znamy teraz siłę obwarowań zwróconych ku naszemu frontowi, oraz punkta, których wojska nieprzyjacielskie bronić zamierzają.

Gdy pociąg wyruszył w drogę z powrotem, głuchy huk z wyżyn oznajmił, że czterdziestofuntowa armata zajęła się tą sprawą. Odległość wynosząca przeszło 4000 jardów czyniła niemożliwym celne strzelanie, ale po trzech próbach skonstatowali wreszcie nasi artylerzyści rzeczywistą odległość, co na przyszłość może być użytecznym.

### (Polityka angielska i turecka).

*Politische Corresp.* zamieszcza następujący list z Londynu z d. 29 z. m.:

„Najrozmaitsze wieści krążą w prasie angielskiej i zagranicznej o zamiarach gabinetu St. James w sprawie egipskiej. Z jednej strony utrzymują, że Anglia w razie wystąpienia wojsk tureckich do Egiptu zawiesi swoje uzbrojenia, z drugiej zapewniają, że rząd angielski jest nie tylko stanowczo zdecydowany wysłać armię do Egiptu, ale uczyni to w widokach późniejszej aneksji tego kraju. Możemy zapewnić, że zapewnienia te tak w jednym jak drugim kierunku są zupełnie nieuzasadnione. W naszych kołach rządowych panuje przekonanie, że przyjęcie noty identycznej mocarstw przez Portę było tylko manewrem mającym na celu nową zwłokę i nigdy w łonie gabinetu angielskiego nie powstała myśl zaniechania wyprawy do Egiptu. Rząd angielski pragnie jednak wobec mocarstw zachować przepisy międzynarodowej etykiety i to jest główną przyczyną odłożenia wyprawy aż do następnego tygodnia. Co się tyczy trwałej okupacji, czyli, nazywając rzecz właściwym wyrazem, aneksji Egiptu, to w gabinecie angielskim nie myślą o tym projekcie bynajmniej i Gladstone pierwszy oparby się tej myśli gdyby powstała. Wątpić wprawdzie należy, czy gabinet konserwatywny po zwycięskiej kampanii nie chwyciłby się tego prostego i skutecznego środka rozwiązania sprawy egipskiej, ale stronniostwo liberalne nie mogłoby takiego projektu pogodzić ze swymi zasadami. Nie należy jednak zapominać, że rząd liberalny może już znajdować się w przededniu swego upadku. Izba lordów zapewne w ciągu przyszłego tygodnia uchwali zapowiedziane poprawki do bilu o zaległościach dzierżawnych w Irlandyi, (przewidywanie to już się spełniło, *przyp. Red.*) a Gladstone niezawodnie oświadczy, że na te poprawki zgodzić się nie może, i jeżeli pierwszy minister w takim razie usunie się, jak to w wielu stron przewidują, to nieuniknionem będzie rozwiązanie parlamentu, są zaś powody do przypuszczenia, że wybory obecnie wypadłyby raczej na korzyść konserwatystów niż liberalnych.“

Z doniesień tych, opartych niewątpliwie na informacjach zaczerpniętych z dobrego źródła, wynikałoby, że gabinet Gladstone niczego więcej nie pragnie, jak być uprzedzonym w Egipcie przez Turcyę i jeżeli Turcyja na serwo zabierze się do wykonania przyjętej misji, to rząd liberalny angielski przyszkadzać jej nie będzie, jeżeli tymczasem nie nastąpi zmiana gabinetu i nie obejmie steru rząd konserwatywny.

Tymczasem w liście z Konstantynopola z d. 28 z. m. umieszczonym w tymże numerze *Polit. Corr.* czytamy, że w oczach całego świata politycznego stambulskiego jedynym celem Anglii jest protektorat nad Egiptem. W oczach Turków kedyw już jest zdrajcą, ponieważ nie usunął się do Kairu z Arabim baszą, gdy cały Egipt łączy się z Arabim, a tylko Anglię otaczają kedywa. Nikogo to więc nie dziwi, że Anglia jako pierwszy warunek dopuszczalności wyprawy tureckiej stawia ogłoszenie Arabiego-baszy buntownikiem i na co sułtan nie zgadza się i do czego ministrom trudno będzie go nakłonić. Nie może także Turcyja przyjąć stanowiska podrzędnego wobec Anglii. W kołach tureckich liczą na odosobnienie Anglii i na niezadowolenie mocarstw z jej samowolnego działania. Zdaniem korespondenta Anglii w tej chwili nie ma jeszcze na myśli protektoratu, ale w dalszym przebiegu sprawy powziąć ją może, a w takim wypadku politycy tureccy liczą na to, iż Egipt stanie się kością niezgody pomiędzy Anglią i Europą.

Według innej korespondencji z Konstantynopola z tej samej daty, umieszczonej w tymże organie, projekt wyprawy tureckiej staje się z każdym dniem mniej popularnym. a entuzjazm dla Arabiego-baszy, jako reprezentanta protestu i oporu przeciw uciskowi europejskiemu, wzrasta z każdą chwilą, do czego przyczyniają się wieści o drobnych zwycięstwach odnoszonych przez Arabiego nad Anglikami. Korespondent zapewnia, że przygotowania do wyprawy czynione przez rząd turecki bynajmniej nie pozwalają przypuszczać, żeby wyruszyć mogła prędko, choć bowiem intendentura otrzymała pewne

rozkazy, to na ich wykonanie nie ma pieniędzy.

## KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najlaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Kalników w powiecie mościńskim 100 zł. zapomogi na budowę cerkwi.

— **Jego Cesarska Wysokość** feldmarszałek Arcyksiążę Albrecht przybył wczoraj wieczór o pół do 9 godziny do Krakowa, gdzie zabawi cztery dni na ćwiczeniach wojskowych. W niedzielę wieczór pociągiem pospiesznym uda się Jego Cesarska Wysokość do Przemysła a po inspekcji tamtejszego garnizonu do Lwowa, gdzie przybędzie nazajutrz wieczornym pociągiem We Lwowie zabawi Najdostojniejszy Arcyksiążę Albrecht przez cztery dni, wtorek, środa, czwartek i piątek, poczem powróci do Wiednia.

— **Mianowania w armii.** Pułkownik Juliusz hr. Neuhaus de St. Mauro. komendant rezerwy pułku piezszego nr. 58, na podstawie superarbitru przeniesiony w stan spoczynku.

Lekarz asystent rezerwy dr. Ludwik Vaci, przy szpitalu garnizonowym we Lwowie, mianowany starszym lekarzem rezerwy.

Starszy zawiadowca budownictwa wojskowego Józef Bohus przy wojsk. dyrekcji budown. we Lwowie, na własną prośbę przeniesiony w stan spoczynku, otrzymał przy tej sposobności w uznaniu długoletnich i znakomych usług krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Major pułku piez. nr. 55 Mikołaj Gilreiner otrzymał szlachectwo z przydomkiem „Freinburg“.

— **Herman Makower**, adwokat berliński, urządził w Brodach transport 40 dzieci żydowskich wychodźców w wieku od 6 do 10 lat do Berlina, gdzie oddane będą do zakładu wychowawczego. Transport ten odszedł wczoraj z Brodów.

( ) **P. Jan Sterkowicz** z Galicji otrzymał w dniu 26 lipca b. r. stopień doktora praw na uniwersytecie Jagiellońskim.

— **Popisy kapeli wojskowych** na miejscach publicznych odbywać się będą w bieżącym miesiącu w następującym porządku: we czwartki przed Namiestnictwem, w piątki w ogrodzie miejskim, a w poniedziałki na górze Zamkowej. Wyjątek stanowią dni 17 i 18 b. m. (czwartek i piątek) co do których wydane będą dyspozycje dopiero później. Popisy rozpoczną się będą każdym razem o godzinie 6 wieczór i składać z ośmiu utworów muzycznych.

(—) **Pamiętkowy krzyż**, tak zwany *Kugelkreuz* pod Schweichat w okolicy Wiednia, wzniesiony na miejscu, na którym nazajutrz po odsieczy wiedeńskiej spotkał się w roku 1683 król Jan III Sobieski z cesarzem Leopoldem I, znajduje się w tak podurnym stanie, że centralna komisja konserwacji zabytków starożytności udała się do wiedeńskiego burmistrza z prośbą, aby pomnik ten historyczny od zupełnego upadku uchronił. Nie masz wątpliwości, że wezwaniu komisji konserwacyjnej magistrat wiedeński nie omisszka uczynić zadość.

(—) **Znana tak zaszczytnie** czytelnia i wypożyczalnia książek p. Karola Wilda, która obfitością swoją i bardzo starannym doбором najcenniejszych dzieł literatury polskiej, niemieckiej i francuskiej odpowiadała wszelkim warunkom dobrze skombinowanej biblioteki, przeszła na własność księgarzy lwowskich pp. Gubrynowicza i Schmidta, kierownictwo jej jednak i zarząd zachowuje p. Karol Wild, jej inteligentny twórca. Jest to ręką dla publiczności, że biblioteka wypożyczalni tej uzupełniać się będzie nowymi dziełami w wszechstronnym a rozumnym kierunku.

\* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu A. S. z pomieszczenia zegarek srebrny anker o podwójnej kopercie ze srebrnym łańcuszkiem i srebrnym kluczykiem wartości 30 zł., a panu J. G. z podwórza fartuch skórzany z podszewką kolorową wartości 10 zł.

\* **Ze znacznej wysokości** spadł robotnik Antoni Dudka, pracujący w kopalni oleju ziemnego w Ropicy ruskiej, w powiecie gorlickim, i zabił się na miejscu. Zarządzono w tym wypadku dochodzenie sądowe karne.

\* **Zwłoki mężczyzny** powieszono go w polu na drzewie i całkiem już zepsute, znalaziono na granicy gminy Sewerynki, w powiecie Łkoczkowskim. Oględziny lekarskie stwierdziły, że człowiek ten, w którym poznano właściciela Józefa Dubasiewicza z Podhorzec, a który był małogowym, sam się targnął na swoje życie. — W rzece Czezwii pod Strutyńnem niższym, w powiecie dolińskim, znaleziono utopioną kobietę, w której poznano później 20-letnią Nastunię Fedorkównę ze Spasa. Śmierć jej, jak stwierdzono, nastąpiła przypadkowo podczas przejścia w bród przez wezbraną rzekę.

\* **Pożar** zniszczył w Bolechowie, w powiecie dolińskim dwa domy mieszkalne i szopę. Strata oceniona została na 1.900 złr., a spalone przedmioty ubezpieczone były na sumę pokrywającą wartość. — Na obszarze dworskim w Starej wsi dolnej, w powiecie białskim, spłonęła stodoła z zapasami siana, ogólnej war-

tości 4.000 złr. Strata w części tylko była ubezpieczona. Przyczyna w obu powyższych wypadkach pożaru na pewne nie jest jeszcze stwierdzona, zarządono jednak dochodzenie jej celem ukarania winnych.

\* **Burza z gradem** d. 22 lipca zniszczyła ziemniaki w czterech gminach powiatu krakowskiego. Zarządzono dochodzenie rozmiarów klęski dla wyjednania ulg podatkowych poszkodowanym.

\* **Skutkiem nawalnicy** rzeka Skawa w powiecie Myślenickim wezbrała tak gwałtownie, że porwała 8 ludzi spławiających drzewo z Sidziny do Makowa. Z ludzi tych 6 dostało się szczęśliwie na ławicę piaszczystą, dwaj robotnicy zaś utonęli i zwłoki ich dopiero na trzeci i czwarty dzień zostały wyłowione z wody. — Powódź Skawy zrzuciła też dotkliwą szkodę gospodarzom pół nadbrzeżnych.

— **Symulantka** Marya Wessely, znana z procesu w sprawie pożaru *Ringtheatru*, skazana została przez sąd karny w Wiedniu za przestępstwo oszustwa na trzymiesięczny ścisły areszt.

— **O wielkiej burzy morskiej**, która szalała przez 6 przeszło godzin, donoszą z Libawy. Huragan zerwał wiele dachów, porobił mnóstwo szyb, powyrwał drzewa, poniszczył ogrody. Przerwał też komunikację telegraficzną. Pociąg pocztowy ledwie zdołał podjechać do Libawy podczas tej burzy. Wielkie jest zaniepokojenie o okręty, przeważnie zagłowe, które wypłynęły dnia poprzedniego na morze. Burza nadejściem tak nagle, że kąpiący się i ci, którzy stali na brzegu, nie mogli zdążyć do zabudowań kąpielowych. Dwie kobiety utonęły.

— **Nowy pancernik włoski Amerigo Vespucci** dnia 31 czerwca spuszczonej został na morze z warsztatów okrętowych w Wenecyi. Matką chrzestną nowego pancernika była bawiaćca właśnie w Wenecyi królowa Małgorzata. *Amerigo Vespucci* ma 78 metrów długości, 13 szerokości i siłę 5.000 koni.

— **Zaginiony parowiec** ochotniczej floty rosyjskiej *Moskwa*, według depeszy z Petersburga rozbił się dnia 19 czerwca u przylądka Orfui na wschodnim wybrzeżu Afryki. Podróżni i załoga są ocaleni. Według *Now. Wrem.* na pokładzie *Moskwy* znajdowało się w chwili jej wyjazdu z Władywostoku ogółem 81 osób; czy parowiec ten w Singapurze wziął jeszcze jakich podróźnych, nie wiadomo, zabrał tam tylko 3.000 tonn herbaty. Dowódcą *Moskwy* był doświadczony kapitan Czurykow.

— **Meteor w Watykanie.** Donieśliśmy, że w zeszłym tygodniu na obszarze watykańskim spadł aerolit dość znacznych rozmiarów. Korespondent rzymski G. W. opowiada o tem zjawisku: Usłyszyliśmy wszyscy w mieście jakby wystrzał armatni, co w zdumienie wprawiło mieszkańców, było to już bowiem po codziennym wystrzale o samem południu, na zamku Świętego Anioła. Huk był nawet większy i połączone z łoskotem podziemnym, podobnym do odgłosu piorunu. Nie był to jednak grzmot, gdyż nawet małej chmurki nie dostrzeżesz teraz na włoskich błękitach. Jedni więc myśleli, że to trzęsienie ziemi, inni, że wybuch gazu, inni wreszcie, że mina jakaś, która gmach wysadziła w powietrze. Tymczasem pokazało się, że był to aerolit spadający z empiryjskich wysokości. Wiele osób na placu św. Piotra widziało, jak spadał w kształcie ognistej kuli, po której wznosił się słup dymu. Zaziemski gość padł nieopodal Watykanu i utkwiał w wśród jego ogrodu. Astronomia już wyjaśniła znaczenie zjawisk tego rodzaju. Aerolit, który spadł w Rzymie, ta planeta w zawiązku lub też okruszyna zgasłej i martwej planety, błakającej się po nieskończoności, musiał być bardzo mały stosunkowo, gdyż dotąd nie jest odszukany, aby powiększyć zbioru osobliwości przyrodniczych. Ale mieszkańcy Rzymu, starodawnym obyczajem, zaraz się wzięli tłumaczyć po swojemu to niby niepospolite *omen*. Co tylko żyje od bogactw do ulicznych zamiataczy rzuciło się do *Libro dei sogni*, do sławnego sennika, w którym każdy przedmiot ma swój „doświadczony“ numer. Poukładano więc ambata i t. d., a przez cały dzień i noc następną biura loteryj brane były szturmem. Rząd włoski niezawodnie wygrał na tem zjawisku kilkadziesiąt tysięcy nadzwyczajnego dochodu.

— **Misyja katolicka w Japonii.** Wikaryusz apostolski w południowej Japonii niedawno udzielił święceń diakonów trzem rodowitym Japończykom, którzy przysposobieni są już do zawodu duchownego tak, że mogą miewać kazania w swym języku ojczystym. Są to w ogóle pierwsi kaznodzieje katolicycy narodowości japońskiej po dwóch wiekach przesładowań chrześcijaństwa w Japonii. Misyja, zostająca pod kierownictwem wikaryusza apostolskiego, posiada nadto obecnie sześciu kleryków na studiach filozoficzno-teologicznych i 74 seminarzystów w miastach Nangasaki i Oxaka.

(r) **Najnowsza moda.** Koniec maja przyniósł zupełną nowość w stroju dam, które nadają główny ton w alejach lasu bulońskiego. Są to suknie *po z a c a n e*. Dawniej poprzestawano na złoconiu przepasek, dziś całe suknie pokrywają się tym metalem. Jestto coś nakształt obić papierowych, bo na materyi jedwabnej błękitnej, czerwonej czy zielonej, sposobem druku odbijają się złotem rozmaite de-

senie zwykle tak gęste, że tło zaledwie gdzieś przebiega. Jest to brzydkie w całym znaczeniu tego wyrazu, nie tylko pod względem estetycznym, ale i moralnym. Czyż to wypada tak na każdym kroku dawać świadectwo, że złoto jest jedynym celem w naszym wieku, szczególnie czyż to przyzwolicie, żeby uwydatniać dewizę: „Wszystko to dlatego marnego kruszcu.“ Dla odmiany są i suknie posrebrzane, a że równość republikańska wymaga, żeby i najniższa klasa stroiła się tak jak bogaci, więc znajdzie się zapewne jaki przemysłowiec, który fabrykować będzie materye a raczej perkaliki niklowane, bo i to świeci się prawie jak srebro a niewiele kosztuje.

## Wystawa szkolna w Kołomyi

I.

(S) Wśród rozlicznych skarg, jakie ostatnimi czasy podnoszono przeciwko organizacji naszych szkół ludowych, nie trudno było spotkać się też z nieprzychylnym sądem o dzisiejszym stanie robót ręcznych w tych szkołach. Zarzucano mianowicie, że szkoła zaniedbuje praktycznego kierunku życia, że nie uwzględnia potrzeb przemysłu lokalnymi stosunkami stworzonego, że przede wszystkim roboty szkolne, jako bezcelowa zabawka, nie przynoszą żadnego pożytku, owszem są tylko próżnym marnowaniem czasu.

Na tak ciężkie zarzuty, które nareszcie może tu i owdzie były poniekąd uzasadnione, nie podobna inaczej odpowiedzieć jak tylko z dowodami w rękę, dlatego też Towarzystwo pedagogiczne, chcąc się przekonać, o ile zarzuty są słuszne lub nie, postanowiło zeszłego jeszcze roku na swym walnem zgromadzeniu w Krakowie urządzić w czasie tegorocznego walnego zjazdu w Kołomyi wystawę tych wszystkich prac i rzeczy, które są wyrazem praktycznego kierunku naszych szkół ludowych.

Zarząd główny Towarzystwa pedagogicznego poświęcił tej sprawie nie mało trudu, odniósł atoli tę sowitą nagrodę swych zabiegów, że wystawa urządzona w Kołomyi w dniach 17—20 lipca powiodła się wcale dobrze.

Tak pomysł i rezultat należy w równej mierze zawdzięczyć chętniej gotowości Rad szkolnych okręgowych, które pośredniczyły między wystawcami a komitetem wystawowym, a nie mniej poparciu Wydziału krajowego i Rady szkolnej krajowej, tudzież dyrekcjom kolei galicyjskich, które przyznały znaczny opust od ceny przewozu dla przedmiotów na wystawę przeznaczonych. Największą jednak zasługę pod tym względem położył niezawodnie miejscowy komitet wystawowy, w którego skład wchodzili pp. Wajgel i Czechowicz, tudzież panie Zosel i Schaybal. Ich to niezamordowanym usiłowaniami należy zawdzięczyć, że tysiące drobniaków, w ostatniej chwili nadesłanych, na czas rozpakowano i systematycznie ułożono.

Wystawa zajmowała cztery obszerne sale wyższej szkoły żeńskiej, zapelnione — rzecz śmiało można — od dołu do góry. Wzięły w niej udział z małym wyjątkiem wszystkie Rady szkolne okręgowe, każda reprezentowana przez wcale pokaźną ilość szkół swego okręgu. Prócz okręgu szkolnego uwidoczniło na każdym przedmiocie szkołę, z której pochodził, a nadto nazwisko, klasę, a gdzie niegdzie i wiek ucznia. Przegląd zatem przedmiotów wystawionych o ile to tylko w podobnych razach jest możliwe, był bardzo ułatwiony.

Główną zaletą wystawy było, że nie obejmowała wcale przedmiotów na pokaz, umyślnie wykonanych, ale roboty w ostatnich miesiącach przez uczniów wykonane. Wymagało tego wprost zaproszenie głównego zarządu Towarzystwa pedagogicznego, rozesłane w kwietniu b. r. wraz z programem, i kwestyonarzem do wszystkich szkół w kraju za pośrednictwem Rad szkolnych okręgowych.

Stosownie do rzeczonoego programu wystawa dzieliła się na trzy działy i obejmowała w dziale pierwszym: 1. Roboty ręczne chłopców z drzewa, wici, słomy i t. p., które dotychczas w wielu szkołach naszych wykonywują uczniowie pod kierunkiem nauczycieli w godzinach pozaszkolnych. 2. Roboty ręczne dziewcząt obowiązkowe, lecz tylko niezbędne. 3. Rzeczy i zbiory, jakoteż prace uczniów z dziedziny ogrodnictwa, sadownictwa i pszczelnictwa, mianowicie plany ogrodów szkolnych, modeli uli używanych w okolicy szkoły, modele narzędzi rolniczych, szkolne okazy szczeplenia, oczekowania i t. p., okazy gatunków ziemi rolnej miejscowej, mineralnych lub sztucznych środków nawozowych, używanych w danej okolicy i t. p. 4. Rysunki, mianowicie wzory, rysunków zastosowanych do potrzeb ludu, jako to: rysunki sprzętów i narzędzi domowych, rolniczych, budynków wiejskich, wzory robót kobiecych i t. p. 5. Wzory wypracowań i zadań stylistycznych, o ile uwzględniają potrzeby po-

wszedniego życia (listy, podania, kwity i t. p.) 6. Wzory rachunków gospodarskich. Dział drugi obejmował wykazy statystyczne sporządzone wedle kwestyonarjów drukowanych, rozesłanych przez Zarząd główny do wszystkich okręgów szkolnych. W dziale trzecim mieliśmy wystawę zbiorów fizykalnych i przyrodniczych, normującą odpowiednio zbiory dla szkół wyłącznie jednoklasowych.

Zeby do przedmiotów wystawionych mieć niejako komentarz objaśniający, w jakim czasie, przy pomocy jakich środków i t. p. rzezone prace powstały, rozesał Zarząd główny równocześnie z programem wystawy kwestyonarz do wypełnienia, obejmujący następujące pytania: 1. Czy, za czyją inicjatywą i od jak dawna zaprowadzono w tamtejszej szkole roboty ręczne chłopców? 2. Jakie i z jakiego przeznaczenia materiały (z drzewa, słomy, z przęcin i t. p.) roboty te wykonują? 3. Czy wyrabiają je wszyscy, czy też niektórzy tylko uczniowie? 4. Czy robią je pod nadzorem nauczycieli w szkole, czy też za jego wskazówką w domu lub na polu? 5. Jeżeli w szkole, to w jakim czasie? czy w godzinach nadobowiązkowych i w których dniach, czy też w czasie cichego zajęcia? 6. Jeżeli dotychczas podobnych robót w szkole nie wyrabiano, to które z nich, w jakim zakresie i z jakiego materiału dałyby się w szkole zaprowadzić i jakich pomocy szkoła by potrzebowała do ich zaprowadzenia? 7. Jakiego rodzaju przemysł domowy i w jakim zakresie istnieje w miejscowości szkoły lub najbliższej okolicy i gdzie?

Pod względem praktycznej nauki rolnictwa, ogrodnictwa i t. p. kwestyonaryusz zapytywał: 1. Czy, od jak dawna i za czyją inicjatywą zaprowadzono przy szkole sad, ogród warzywny, szkółkę drzew, pasiekę i t. p.? 2. Czy i w której porze zaprawia nauczyciel uczniów do praktycznych zajęć w sadownictwie, ogrodnictwie, rolnictwie i pszczelnictwie? 3. Czy i ile uszlachetnionych szczepek rozdała dotąd szkołom mieszkańcom gminy? 4. Czy i o ile szkoła przyczyniła się do upiększenia miejscowości; jak np. obsadzenia drzewkami drogi gminnej, kaplic przydrożnych, krzyży, uporządkowania i upiększenia kwiatai i drzewami ementarza miejscowego i t. p.? 5. Czy i o ile nauczyciel posiada przez siebie sporządzone zbiorki naturalistów, niezbędnych do objaśnienia ustępów zawartych w czytankach?

W sprawie robót kobiecych i gospodarstwa domowego służyły za wskazówkę następujące pytania: 1. Czy i od jak dawna nauka robót ręcznych kobiecych bywa udzielana? 2. Kto robót udziela (żona nauczyciela, nauczycielka, praktykantka lub osoba z poza szkoły) i w ilu godzinach tygodniowo? 3. W jaki sposób przeprowadzono stopniowanie nauki tychże robót, t. j., którą z tychże robót wykonywują w każdej pojedynczej klasie? 4. Czy i o ile szkoła przyczyniła się do praktycznego zaprawiania dziewcząt do gospodarstwa domowego?

Wypełniony ten kwestyonaryusz stanowi dziś foliant niepospolitych rozmiarów. Wyniki kwestyonarza będą ogłoszone drukiem, lecz oczywiście po jakimś dopiero czasie, skoro referent upora się z tak olbrzymim materiałem. Ostatecznie ma być na podstawie tego kwestyonarza wygotowana mapa Galicji, dająca w drodze graficznego uwidocznienia pogląd na dzisiejszy stan i kierunek robót ręcznych w naszych szkołach ludowych.

## Z Izby sądowej.

(Obrazu honoru.)

(m) Po trzydniowej rozprawie zapadł wczoraj o godzinie 1ej z południa werdykt pp. sędziów przysięgłych w sprawie ks. Stefana Kaczały i Włodzimierza Barwińskiego, redaktora *Dila*, oskarżonych przez hr. Della Seala o obrazę honoru. Przystępnym przedłożył trybunał czternaście pytań, dla każdego z oskarżonych po siedm, w kierunku wykroczenia obrazę czei z §§ 487 i 488 ust kar. Dwa pytania co do p. Barwińskiego tyczyły się artykuły 3 ustawy z 15 października 1868 r. (brak nadzoru ze strony odpowiedzialnego redaktora). Przystępnym odpowiedzieli na wszystkie prawie pytania 7 głosami *tak*, 5ciu głosami *nie* i na tej podstawie uwolnił trybunał obu oskarżonych od oskarżenia. Zastępca oskarżyciela dr. Jackowski zgłosił zażalenie nieważności.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

\* **Premiowanie klaczy.** Przy sposobności połączonej z tegoroczną wystawą rolniczo-przemysłową w Przemyślu wystawy koni odbędzie się w dniu 3 września b. r. premiowanie klaczy według następującego programu: Rozdane będą: A) Trzy nagrody programowe po 40 zł., trzy po 25 zł., sześć srebrnych medali rządowych za klacze półkrowi

5 letnie i starsze. B) Trzy nagrody rządowe po 25 zł., trzy brązowe medale rządowe za klacze 5 letnie i starsze zwykłej rasy krajowej. C) Trzy nagrody rządowe po 25 zł., trzy po 20 zł., sześć srebrnych medali rządowych, trzy brązowe medale rządowe za klacze półkrowi 4-letnie. D) Trzy nagrody rządowe po 20 zł., trzy brązowe medale rządowe za klacze 4-letnie bez różnicy rasy. E) Trzy nagrody rządowe po 20 zł., trzy srebrne medale rządowe za klacze 2-letnie bez różnicy rasy. F) Trzy nagrody rządowe po 15 zł., trzy brązowe medale rządowe za klacze 1-roczone bez różnicy rasy. W razie nieprzyjęcia nagrody lub medalu nadane będą pisemne dyplomy uznania. Warunki otrzymania powyższych nagród lub medali są następujące: Do A i B: a) Klacze winny mieć własności dobrych matek, posiadać udatne tegoroczne źrebię i rokować, że pozostaną dobrymi matkami. b) Klacze wraz ze źrebiętami winny być komisji przedstawione, oboje dobrze odżywione i pielęgnowane, a źrebię uznane za udatne. c) Ubiegający się o nagrodę lub medal winien wykazać kartą stanowienia lub w inny sposób wiarogodny pochodzenie źrebięcia od ogiera rządowego, licencyonowanego lub własnego; dalej świadectwem przełożenia gminy, potwierdzonym przez właściwe Starostwo, że klacz jeszcze przed źrebięciem się była jego własnością. Do C i D: a) Klacze przedstawione być muszą komisji dobrze odżywione i pielęgnowane i rokować, iż będą dobrymi matkami. b) Pochodzenie klaczy musi być wykazane kartą stanowienia lub w inny sposób wiarogodny, równie jak okoliczność, że klacz w roku bieżącym stanowiącą była przez ogiera rządowego, licencyonowanego lub własnego. c) Klacz musi być własnością ubiegającego się o nagrodę już najmniej od roku, co udowodnić należy potwierdzonym przez właściwe Starostwo świadectwem przełożenia gminy. Do E i F: a) Przedstawione komisji klacze muszą być starannie hodowane i dobrze odżywione i rokować, że będą z czasem dobrymi matkami. b) Pochodzenie klaczy winno być udowodnione kartą stanowienia lub w inny sposób wiarogodny. c) Ubiegający się o nagrodę udowodni potwierdzonym przez właściwe Starostwo świadectwem przełożenia gminy, że klacz przynajmniej od roku jest jego własnością. Właściciel klaczy, obdzielonej jedną z nagród lub medali powyżej pod A, B, C, D, E, F wymienionych, zobowiąże się nadto pisemnie do zachowania u siebie klaczy premiiowanej jeszcze najmniej rok cały po otrzymaniu nagrody. Po ukończeniu premiiowania odbędzie się jeszcze tego samego dnia zakupno ogierów chowu prywatnego na stajniach rządowych.

∞ **Kasie oszczędności** w Tarnopolu pozwoliła kompetentna władza ministerjalna zmienić statuty.

\* **Losowanie.** Przy 45 losowaniu seryj pożyczki loteryjnej z roku 1860, odbytem za interwencyą komisji Rady państwa dla kontroli długu państwowego w dniu 1 sierpnia b. r., wyciągnięto następujących 110 seryj: 161 328 426 592 748 953 1415 1438 1718 1822 1894 1992 2376 2758 2796 2807 2887 3525 4372 4458 4501 4524 4543 4620 5082 5088 5147 5280 5402 5465 5634 5747 5873 5954 6314 6518 6797 6841 7127 7182 7229 7244 7611 8045 8155 8179 8725 8761 8829 9125 9352 9405 9704 9728 9794 9954 10398 10435 10525 10567 10626 10661 10985 11143 11241 11424 11525 11768 12 62 12412 12468 12773 12802 12873 13103 13475 13763 13845 14204 14501 14664 14972 15128 15284 15374 15743 15897 16064 16242 16253 16771 16806 16819 16872 16953 17018 17054 17202 17566 17693 17935 18042 18366 18444 18647 18702 18748 18873 18920 19181.

Losowanie numerów obligacji wygrawających, w tych seryach zawartych, odbędzie się dnia 2 listopada 1882.

\* **Wyrób wódki i piwa.** W czerwcu roku bieżącego wyrobiono w 67 gorzelniach galicyjskich ogółem 329.685 opodatkowanych stopni alkoholu, a w 181 browarach wywarzono ogółem 51.430 hektolitrow piwa.

\* **Produkcya i sprzedaż soli.** W czerwcu roku bieżącego wynosiła w Galicji produkcya soli 110.116 metr. centn., sprzedaż zaś 91.211 metr. centnarów. W tym samym miesiącu roku zeszł. wynosiła produkcya 107.598, a sprzedaż 101.992 metr. centn. Z porównania wypływa, że w czerwcu roku bieżącego była produkcya o 2.518 metr. centn. większą a sprzedaż zaś o 10.781 metr. centnarów mniejszą niż w tym samym miesiącu roku zeszłego.

## OSTATNIA POCZTA

Korespondent nasz wiedeński potwierdza nam wiadomość podaną przez *Wiener Allg. Zeitung*, że rząd, nie czekając, aż Rada

państwa uchwali wniesioną do Izby poselskiej jeszcze w pierwszej połowie roku zeszłego ustawę o popieraniu kultury krajowej w dziedzinie budownictwa wodnego, już w preliminarzu budżetu na rok 1883 pomieści kwotę 500.000 zł. jako fundusz melioracyjny, z którego będą udzielane pożyczki i niezwłocznie subwenye funduszom krajowym i spółkom wodnym.

Przed samym wyjazdem p. ministra handlu barona Pino na otwarcie wystawy tryesteńskiej odbyła się pod jego przewodnictwem w ministerstwie handlu konferencya w sprawie pocztowych kas oszczędności. Pomimo że kasy te wejść w życie dopiero d. 1 stycznia 1883 r., uznano za potrzebne już teraz ułożyć przepisy wykonawcze (*Durchführungs-Verordnung*) i odpowiednio instrukcyje, które mają być poniekąd rodzajem komentarza do ustawy o pocztowych kasach oszczędności, objaśnić układowym ich znaczenie i formalności, jakie mają być dopełniane przy wnoszeniu wkładek. Dyrektor głównego urzędu kas pocztowych w Wiedniu ma podlegać ministrowi handlu, przytem jednak będzie uprawniony do bezpośredniego znoszenia się z temi urzędami pocztowymi, które będą zarazem kasami oszczędności i przesyłania im rozkazów za poprzednim jednak porozumieniem się z generalnym dyrektorem poczt i telegrafów. *Presse* dowiaduje się, że przepisy wykonawcze zostaną ogłoszone w ciągu przyszłego tygodnia.

Przedwczoraj otwartym został sejm bukowski. Wniesione przedłożenia przekazano odpowiednim komisjom.

Odbyte w poniedziałek w Karyntyi wybory dwóch posłów do sejmu krajowego sprawiły stronnictwu liberalnemu bardzo niemiłą niespodziankę, w której sice bowiem dwóch deputowanych wiernokonstytucyjnych wybrano kandydatów stronnictwa konserwatywnego. Wynik ten nie jest dobrą wróżką dla zjednoczonej lewicy przy zbliżającym się wyborze deputowanego do rady państwa w miejsce p. Ottischa. Dotychczas liberalizm znajdował silną podporę w Karyntyi, obecnie, jak widzimy, poczyną tam brać przewagę kierunek odmienny, co naprowadza na domysł, że ludność myśli na seryo o zerwaniu z polityką negacyjną, jako bezowocną i szkodliwą dla państwa.

W przedmiocie instrukcyi dla naczelnika rządu krajowego w Bośni i Hercegowinie oraz jego cywilnego *adlatusa*, pisze *Fremdenblatt*: „Dotychczasowa koncentracya najwyższej władzy cywilnej i wojskowej w jednych rękach pozostanie i nadal nienaruszoną, głównodowodzący generał będzie zatem jak przedtem naczelnikiem kraju. Instrukcyja powiada, że naczelnik kraju podlega wspólnemu ministerstwu i przekazuje kierownictwo administracyi cywilnemu *adlatusowi*. Rozporządzenia wspólnego rządu mają być przesyłane pod adresem naczelnika kraju, który wykonanie ich porucza *adlatusowi*. Wszystkie władze cywilne w krajach okupowanych podlegają bezpośrednio *adlatusowi*, pod którego rozkazami pozostają także organa publicznego bezpieczeństwa. Przy nominacyach, awansach i wyszczególnieniach urzędników służy mu prawo propozycyi, a zarazem ma prawo wnoszenia podań bezpośrednich do rządu wspólnego, z warunkiem zawiadamiania o nich naczelnika rządu, który może poczynić swoje uwagi.“

O podróży wspólnego ministra p. Kallaya do Bośni otrzymujemy dzisiaj następujące szczegóły: Dnia 1 b. m. o godzinie 9<sup>1/2</sup> z rana przybył p. Kallay koleją bośniacką do Zenicy, gdzie witano go uroczysto. Burmistrz w przemówieniu swoim wyraził nadzieję, że rząd nie ustanie w świadczeniu dobrodziejstw krajom zajętym i postępować będzie nadal w wytkniętym kierunku. P. minister podziękował za przyjęcie i oświadczył, że przybywa do kraju tylko w jego interesie. Z Zenicy udał się p. minister w dalszą podróż powozem. Towarzyszyły mu bandery, begowie i duchowni. W Błaznju oczekiwały p. ministra liczne deputacje z Serajewa. Do stolicy przybył p. minister o godzinie 7 wieczorem, gdzie powitał go generał broni baron Dahlen wraz z naczelnikami władz świeckich i duchownych. Tłumy ludu od rogatek miejskich aż do domu przeznaczonego na mieszkanie p. ministra tworzyły szpaler, wydając głośne okrzyki na cześć dostojnego gościa. Wczoraj miało być urzędowe przyjęcie.

Między przedłożeniami, jakie rząd węgierski zamierza wnieść na sesyi jesienniej sejmu peszteńskiego, znajduje się, jak donosi *Budapest Corresp.* projekt reorganiza-

cyi Izby handlowych i przemysłowych w Węgrzech.

Belgijskim ministrem robót publicznych mianowany został Olin, deputowany z Nivelles.

Do *Pol. Cor.* donoszą z Paryża, że utworzenie nowego gabinetu napotyka wielkie trudności, ponieważ niełatwo znaleźć kogoś, coby chciał podjąć się tego zadania. Sądzą powszechnie, że misya złożenia nowego ministerstwa poruczoną będzie Freycinetowi, albo też utworzonym będzie gabinet Ribota.

Według telegramu *W. Allg. Ztg.* we wtorek rano demisyonowani ministrowie zebrał się u prezydenta republiki, który prosił każdego z nich o wyrażenie swojego zdania o sytuacji i jak się zdaje, przekonał się tylko o niemożności utworzenia nowego gabinetu. O godz. 2 po południu prezydent przyjmował Brissona. Słychać, że przydenty Grévy zamierza wydać mesaż do Izby odwołując się do jej patriotyzmu i wzywając frakcyje republikańskie, żeby utworzyły większość rządową.

Ambasador w Berlinie Courcel na telegraficzne wezwanie prezydenta republiki przybył w poniedziałek do Paryża.

*Evenement* donosi, że Ferry w poniedziałek usprawiedliwił się przed Freycinetem, dlaczego nie wziął udziału w dyskusyi. Został on wyprowadzony w pole przez gambettystów, którzy przyrzekli mu głosować za kredytem egipskim i dopiero w ostatniej chwili pomogli do obalenia gabinetu.

*Daily News* zapisuje pogłoskę, która także podaje londyński sprawozdawca *Polit. Corr.* (obacz *Sprawy Zagraniczne*), że Gladstone zamierza podać się do demisyi z powodu przyjęcia przez Izbę lordów odrzuconych przez rząd poprawek do bilu o zaległościach dzierżawnych irlandzkich; konserwatywne jednak dzienniki, a za niemi *Times* sądzą, że nastąpi ugoda. Dzienniki berlińskie nie przypuszczają, żeby Gladstone na seryo chciał ustąpić.

Jak donieśliśmy w telegramie podanym wczoraj w części nakładu, *Daily News* dowiadują się, że rząd angielski współdziałanie wojsk tureckich w Egipcie uczyni zależnym od dalszych warunków, a mianowicie od tego, ażeby Porta zawarła z Anglią konwenyę militarną, poddającą wojska tureckie pod rozkazy generała Wolseleya.

Do *Nat. Ztg.* donoszą z Konstantynopola, że Porta zamierza wysłać do Egiptu 65 do 70 batalionów, z których trzecia część wzięta będzie z korpusu syryjskiego, reszta z wojsk stojących w górnej Albanii, z dywizyi tripolitańskiej i z garnizonu stambulskiego.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Petersburg**, 3 sierpnia. Polityka gabinetu rossyjskiego ma ciągle jeszcze na celu wspólnie z mocarstwami nakłonić gabinet angielski, ażeby się poddał programowi Europy i akcyę swoję przyłączył do akcyi Porty w duchu postanowień konferencyi.

**Paryż**, 3go sierpnia. Wieści o utworzeniu gabinetu przejściowego zaczynają nabierać coraz większego prawdopodobieństwa. Cochéry, Tirard, Mahy, Bilot i Jaureguiberry mają według tych pogłosek zatrzymać swoje teki, a baron Courcel zostanie ministrem spraw zagranicznych.

Dziennik *Temps* mówi, że zadaniem przyszłego gabinetu będzie zlikwidowanie sytuacji politycznej. Francya dopuściła się czegoś podobnego do bankructwa i będzie musiała złożyć rachunki, oraz ograniczyć politykę zagraniczną do *minimum*, to jest do wstrzymania się od wszelkiej akcyi. Organ wspomniany życzy, aby ta polityka posłużyła do dokonania organizacyi wojskowej i uleczenia ran wewnętrznych, z których najgłośniejszą jest duch stronnicy.

**Paryż**, 3 sierpnia. Z Londynu donoszą, że Mussurus-basza miał prosić lorda Granville o odwołanie



# Konkursa.

L. 2457. (5240 1—3)

W celu obsadzenia posady radcy sądu krajowego w Krakowie, lub przy innych sądach kolegialnych opróżnionej mogącej, rozpisuje się konkurs z terminem dni 14.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe podania w drodze przepisanej do Prezydium c. k. sądu krajowego w Krakowie.

Prezydium c. k. sądu krajowego  
Kraków, dnia 1 sierpnia 1882.

L. 905 (5212 3—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa rozpisuje niniejszym konkurs na następujące posady nauczycielskie: na posadę kierownika szkoły 2 klasowej w Rożnowie z płacą 400 zł. i dodatkiem 50 zł. za kierownictwo, na posadę nauczyciela z płacą 300 zł. przy szkołach etatowych w Borszczowie, Russowie, Olejowie, Zywieczie, tudzież z płacą 250 zł. przy szkołach filialnych w Głuszkowie, Kunisowcach, Orelcu, Repużyńcach, Widonowie. Kandydaci winni podania zaopatrzone w wykaz służbowy, dowody uzdolnienia i trzechletniej praktyki wnieść za pośrednictwem władz przełożonych w terminie 6 tygodni licząc od dnia 1 sierpnia b. r. do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Sniatynie.

Do tymczasowego obsadzenia będą posady tymczasowych młodszych nauczycieli z płacą 240 zł. i pokojem przy szkołach etatowych Czortowen, Serafinowcach, Stecowie i Wołczkowcach, z płacą 200 zł. przy szkołach w Karłowiu, Podwysokiej i Zawalu i z płacą 270 zł. przy szkole 2 klasowej w Zabłotowie. Jedną praktykantka może otrzymać adjutum 100 zł. w którejkolwiek szkole.

Z Rady szkolnej okręgowej  
Sniatyn dnia 27 lipca 1882.

L. 13766. (5237 2—3)

## Konkurs na posady:

1. głównego kasjera przy kasie Dyrekcji poczt w Lwowie z poborami VIII klasy rangi za kaucją w kwocie rocznej płacy.

2. ekspedienta pocztowego w Felsztynie w powiecie Starego miasta za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 300 zł. z rocznymi poborami płacy 300 zł., ryczałtu kancelaryjnego 80 zł. i ryczałtu 400 zł. za codzienne jazdy poślężne do dworca kolejowego w Felsztynie.

Podania należy wnieść co do pierwszej posady do trzech, co zaś do drugiej do czterech tygodni w c. k. Dyrekcji poczt w Lwowie.

Lwów, dnia 31 lipca 1882.

# Licytacje.

L. 4727. (5241 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że na dniu 5 września, 12 października i 14 listopada 1882 o godzinie 11tej przedpołudniem odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 250 w Mościskach w dle Dom. III pag. 215 nr. 5 haer. Eliasza i Beila Scheierów własnej dla zaspokojenia pretensji Kazimierza Zemlaka w ilości 50 zł., 50 zł., 66 zł. z pn., z dołożeniem, że na tym jako trzecim i ostatnim terminie realność ta za cenę wywołania lub niżej sprzedana będzie.

Cena wywołania 1008 zł. 20 ct. a. w. Zakład 50 zł. 41 ct. a. w., kuratorem dla niewiadomych lub nieobecnych wierzycieli p. Bazyli Minkowicz w Mościskach.

Warunki licytacji i protokół oszacowania przejrzyć można w kancelarii sądu.

Mościska, dnia 7 lipca 1882.

3. 2081. (5251 1—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Kopyczyńce wird kundgemacht, daß zur Befriedigung der Summe 50 fl. f. M. G. hg. am 9ten August, 6 September und 11ten October 1882 um 10 Uhr Vm. die zur Nachlassmasse nach Paul Wysocki gehörige, in Chorostków gelegene Realität sub CN. 532 zu Gunsten des Ben Zion Marmor und zwar an den ersten zwei Terminen nur um oder über den Schätzungswert 180 fl. ö. W. am 3ten auch unter derselben feilgeboten wird. Wadium 10 pr. Die übrigen Lizitationsbedingungen und der Schätzungsaft können in der Registratur eingesehen werden.

R. f. Bezirks-Gericht.  
Kopyczyńce, den 20 April 1882.

L. 2345. (5246 1—3)

Ces. król. sąd obwodowy rzeszowski wiadomo czyni, że celem zaspokojenia wierzycielskiej kasy oszczędności rzeszowskiej w kwocie 360 zł., 360 zł., 360 zł., 360 zł. i 4320 zł. w. a. z pn. ponowna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 56 w Rzeszowie położonej do Pinksa Fränkla, Ojasa Fränkla i Feigi Lastmann należącej, w tutej. c. k. sądzie obwodowym na dniu 7 września 1882 o godzinie 10 pod następującymi warunkami przedsięwzięta będzie:

1. Jako cenę wywołania stanowi się

wartość realności w ilości 6000 zł. w. a. na którym terminie realność za niższej ceny wywołania nie będzie sprzedana

2. Realność ta sprzedana będzie ryczałtowo i bez wszelkiej ewikcji

3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacji 1/10 część ceny wywołania, mianowicie sumę 600 zł. bądź w gotowiznie bądź w książeczkach kasy oszczędności miasta Rzeszowa, bądź w listach za stawnych gal. Towarzystwa kredytowego lub austriack. banku narodowego, albo też w galicyjskich obligacjach indemnizacyjnych wedle ostatniego kursu tychże, nigdy jednak nad wartość nominalną tychże do rąk komisji licytacyjnej jako wadium złożyć. Wadium najwięcej ofiarującego zatrzymanem, a jeżeli w gotowiznie złożonym było, temuż w cenę kupna wliczonym, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacji zwróconem będzie. O rozpisanej licytacji uwiadomiam się kasę oszczędności rzeszowską, dłużników i wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś tych, którzyby uchwała ta lub późniejsze z jakiegokolwiek przyczyny doręczone być nie mogły lub którzyby prawo zastawu na egzekucyjnej hipotece później uzyskali, do rąk już pierwszej ustanowionego kuratora p. adw. dra Rybickiego, któremu za substytutą p. adw. dra. Bindera się dodaje.

Rzeszów, 15 czerwca 1882.

L. 1596. (5252 1—3)

Dnia 9 sierpnia, 6 września i 11 października 1882 o 10 godzinie rano odbędzie się w tut. sądzie licytacja włościańskiej realności pod lk. 6 w Peremówie ciał tabularnego nie stanowiącej Grzegorzowi Bilińskiego własnej na rzecz banku włościańskiego we Lwowie na pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 1260 zł. w. a. na trzecim także i niżej tejże. Zakład 10 pr. Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można przegladnąć w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kopyczyńce, dnia 21 kwietnia 1882.

L. 28601. (5258 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sal. rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensji gal. banku hipotecznego w kwotach 3 raty po 161 zł. i kapitału 3029 zł. 19 ct. z przyn. odbędzie się dnia 5 października 1882 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja do Leona i Sprince Spinner wedle Dom. 96 pag. 37 n. 25 haer. należąca realności pod l. 330 1/2 we Lwowie położona, na którym terminie realność ta za lub nawet niżej ceny wywołania 7172 zł. sprzedana zostanie, że jako wadium kwota 359 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzyć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 18 lipca 1881 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którzyby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły adw. dr. Adolf Weiss kurator-m, a jego zastępcę adw. dr. Wilhelm Zucker mianowanemu zostać

Lwów, dnia 22 lipca 1892.

L. 2886. (5242 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach uwiadoma, że celem zaspokojenia pretensji Leiby Davida 37 zł. z pn. odbędzie się w dniach 9 października, 6 listopada i 11 grudnia 1882 zawsze o godzinie 9 rano publiczna sprzedaż nietabularnej realności Hnata Bilousa pod lk. 61 w Luce położonej, przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową, przy trzecim niżej tej ceny. Cena wywołania 335 zł. Zakład 33 zł. 50 ct. Inne warunki w sądzie przejrzyć można Monasterzyska, 7 lipca 1882.

L. 5692. (5255 1—3)

Sokal. c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Zakładu kredyt. w. a. ściańskiego w ilości 203 zł. 93 ct. z pn. przymusowy jawny przetarg należący do dłużnika Fejka Mańka, ciał hipotecznego nie stanowiącej, składającej się na 800 zł. ocenionej realności pod liczbą spis/rep 27/40 w Wejstwiacach na dniu 12 września, 10 października i 14 listopada 1882.

Poręczne 80 zł. W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, a trzecim zaś nawet niżej tej.

Resztę warunków, tudzież protokoły opisanie i ocenienia realności tej przejrzyć można w registraturze sądu tegoż.

C. k. sąd powiatowy.

Sokal, dnia 18 czerwca 1882.

L. 3398. (5191 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na prośbę Tauby Barszak matki i opiekunki małoletnich Itte Barszak, Jenty Barszak deklarowanych spadkobierców śp. Dawida Barszaka w Kozowicach ściańnienia wywalczonej wierzytelności 250 złr. w. a. z pn. realność egzekucyjnej Maryi Ko-

mornik i katastralnej gminy Kozłów wykazu hipotecznego do l. 608 objęta w drodze przymusowej licytacji dnia 5 września, 9 października i 10 listopada 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiat w tym tutejszym sprzedana będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności 500 zł. w. a.; każdy chęć kupienia mający wini a jest złożyć do komisji licytacyjnej wadium w gotówce 50 zł. w. a. a reszta warunków licytacyjnych może być w zwykłych godzinach urzędowych w tutejszej registraturze przejrzana.

C. k. sąd powiatowy.

Kozowa, 31 maja 1882.

L. 3479 (5192 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na prośbę popierającej egzekucyjnej dyrekcji Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie na zaspokojenie resztującej pożyczki w kwocie 133 zł. 76 ct. w. a. z pn. tudzież kosztów przynależnych w kwocie 5 zł. 70 ct. w. a. i podania niniejszego, które się w kwocie 7 zł. 26 ct. w. a. przynajmniej, przymusowa sprzedaż realności nieobjętej masy egzekucyjnej Kazimierza i Maryi Paliców w Kozowie pod Nrd. 133 położonej, wedle wykazów hypot., l. 891 i 1136 ciał tabularne stanowiący w posiadaniu spadkobierców tychże Dominika i Tekli Paliców zostający, przymusowa sprzedaż tej realności w terminach na dzień 5 września, 9 października i 10 listopada 1882 każdym razem o godzinie 9 przed południem tu w c. k. sądzie powiatowym przedsięwzięta będzie.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności 400 zł. w. a., każdy chęć kupienia mający winien jest do rąk c. k. komisji licytacyjnych złożyć wadium w gotówce 40 zł. w. a., a resztę warunków licytacyjnych można każdego czasu w zwykłych urzędowych godzinach w tutejszej registraturze sądowej przejrzyć.

C. k. sąd powiatowy.

Kozowa, 22 czerwca 1882.

3. 7687. Verpachtung (5211 3—3)

## des Religionsfonds-Weierhofes „Dubowa“

in der Bukowina.

Der dem buf. gr. or. Religionsfonde gehörige, im Gemeinbegriffe von Tereblesti bei S-reth gelegene Weierhof „Dubowa“ VII Kuczurmarer Pachtsektion, bestehend aus einer Grundarea von circa 1500 Joch, darunter 1415 Joch Acker und Wiesen mit den nöthigen Wohn- und Wirtschaftsgebäuden, sowie mit einer Brandweimbrennerei ohne Einrichtung, wird von der k. k. Direktion der Güter des genannten Fonds auf die zwölffährige Pachtdauer vom 1 November 1882 angefangen d. i. auf die Zeit vom 1 November 1882 bis Ende October 1894 unter den, in dem hieran zur Zahl 7687 ex 1882 erliegenden Pfertverhandlungs-Protokolle ddo 5 Juni 1882 enthaltenen Bedingungen im öffentlichen Offertwege verpachtet.

Dieser Weierhof ist circa 4 Kilometer von der Stadt Sereh und 13 Kilometer von der nächsten Eisenbahnstation Czerepkoutz der Lemborg-Czernowitz-Jassyer Eisenbahn entfernt gelegen.

Pachtofferter, welche mit einer 50 fr Stempelmarke versehen und im Ubrigen rechtsförmig ausgestellt sein müssen, sind bei dieser k. k. Güter-Direktion, wo die Pachtbedingungen zur Einsicht aufliegen und alle näheren Daten und Auskünfte über das Pachtobjekt erteilt werden, bis spätestens 21 August 1882 Mittags 12 Uhr einzureichen!

Das Pachtangebot, welches der Offerte beizuschließen ist, beträgt 3000 fl. im Baaren, oder in annehmbaren Werthpapieren. Von der k. k. Direktion der Güter des bufo-winaer gr. or. Religionsfonds. Czernowitz am 26 Juli 1882.

L. 3579 (5169 3—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż 3 realności t. j. w Kętach położonych, wykazami hipotecznymi l. 650 i 1179 objętych, Zygłowa własnych, i realności w Nowejas pod nr. k. 87 położonej, Anny Zygłowej własnej, na pokrycie pretensji Jana Gabryśia w sumie 200 zł. z pn. w sądzie w dwóch terminach w dniach 28 sierpnia i 16 października 1882 każdym razem o godzinie 10 rano. Cena wywołania 2310 zł., wadium 231 zł. Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono Kazimierza Goykiego w Kętach, a termin lżejszych warunków na dzień 16 października 1882 o godz. 3 po południu.

Kęty, dnia 20 czerwca 1882.

L. 2756. (5148 3—3)

Celem zaspokojenia pretensji Jakóba Zaprzalki w kwocie 86 zł. 82 ct. z pn. rozpisuje się publiczna przymusowa sprzedaż a) połowy realności gruntowej pod l. wykazu hipotecznego 170 w Rzepienniku biskupim położonej, tudzież b) realności gruntowej pod l. wykazu hipotecznego 203 w Rzepienniku biskupim położonej, dłużnika Adama Zaprzalki własnych, która się odbędzie w trzech ter-

minach, a to 30 sierpnia, 25 września i 23 października 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, w tutejszym sądzie, które to realności zostaną przy pierwszych dwóch terminach tylko w wyższej ceny szacunkowej lub za takową przy trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedane.

Cena wywołania 1/2 realności pod lic. wykazu hipotecznego 170 w Rzepienniku biskupim położonej, stanowić będzie cena szacunkowa w ilości 150 zł., zaś cenę wywołania realności pod l. wyk. hip. 203 w Rzepienniku biskupim położonej, stanowić będzie cena szacunkowa w ilości 504 zł. a. w.

Wadium wynosi dotychczas 1/2 realności l. wyk. hip. 170 objętej kwotę 15 zł., zaś dotychczas realności l. wyk. hip. 203 kwotę 50 zł. 40 ct. a. w. Resztę warunków licytacyjnych, protokół zastawnego opisanie i oszacowania, wyciąg hipoteczny przejrzyć można w registraturze tutejszego sądu.

Dla wszystkich niewiadomych wierzycieli ustanowiony został kurator w osobie adw. dra Sleszkowskiego w Gorlicach

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 2 czerwca 1882.

L. 4695. (5150 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Gorlicach odbędzie się celem zaspokojenia pretensji Magdaleny Zaprzalkowej w kwocie 126 zł. 25 ct. publiczna przymusowa sprzedaż realności grunt. pod n. k. 116 i 228 w Rzepienniku biskupim położonej, wykazem hip. l. 116 objętej, dłużnika Jakóba Zaprzalki własnej, a to w dniu 31 sierpnia, 27 września i 25 października 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, na których to pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, przy trzecim zaś i niżej takowej sprzedana zostanie. Cenę wywołania stanowi cena w kwocie 768 zł. Wadium wynosi 76 zł. 8 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania przejrzyć można w registraturze tutejszego sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 14 czerwca 1882.

L. 8065. (5151 3—3)

C. v. sąd powiatowy w Gorlicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniach 29 sierpnia, 26 września i 24 października 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż 6 przętów gruntu w roli „Kra-czówce“ w Regatowie niższym pod nr. k. 69 położonych, ciał hipotecznego niestanowiących, a będących własnością Anny Korin a to na satysfakcyjnie rat alimentacyjnych po 10 ct. w. a. dziennie Krystynie Zgo Trynkatowej od dnia 16 listopada 1877 należnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 350 zł., wadium 35 zł. Warunki licytacyjne i akty zastawnego opisanie i egzekucyjnego oszacowania przejrzyć można w registraturze.

O tem się także wszystkich niewiadomych wierzycieli, dla których kuratorem adw. Si-czkowskiego zamianowano, uwiadomia

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 29 czerwca 1882.

L. 1565. (5177 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce niniejszym podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Klemens Zagórskiego przeciw masie Karola Schwenka i względnie jego spadkobiercom o zapłaćenia 220 zł. a. w. na skutek wezwania c. k. sądu krajowego krakowskiego z dnia 10 lutego 1882 odbędzie się w tutejszym gmachu sądowym egzekucyjną licytacją 5/6 części realności pod n. 2 w Lednicy niemieckiej p. Łubnej, a to w trzech terminach, to jest dnia 7 września, 5 października i dnia 9 listopada 1882, każdym razem o godzinie 10 rano

Cena wywołania wynosi 2323 zł. 45 1/2 ct. Wadium 233 zł. a. w. Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania w tutejszo-sądowej registraturze przejrzyć wolno.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 24 czerwca 1882.

L. 4142. (5207 3—3)

Celem wydobycia kwot 3000 zł., 600 zł. i 400 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na d. iu 30 sierpnia, na dniu 28 września i na dniu 30 października 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod l. 189 w Oleśny tutejszego powiatu położonej, ciał tabularnego nie stanowiącej, Karola Skórskiego własnej już zastawniczo opisanej i oszacowanej

Realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej, na trzecim terminie za a nawet niżej ceny szacunkowej sprzedana będzie. Cena wywołania 14.450 zł.

Wadium 10 pr. ceny szacunkowej. Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokół opisanie i oszacowania przejrzyć można w s. registraturze.

O czym się chęć kupienia mających zawiadamia

C. k. sąd powiatowy

Tłumacz, dnia 8 lipca 1882.

# Licytacje.

L. 5560. (5172 1—3)

Podaje się do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyj Karola Haempla w kwocie 600 zł. a w. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż  $\frac{3}{15}$  części gruntu „Łazy“ na Zasadu w Oświęcimiu pod Nr. 232/255 położonego własności tabularną Bernarda i Fani małż. Wasserbergów stanowiącego, w dwóch terminach mianowicie 21 września i 23 października 1882 o godzinie 10 rano w gmachu sądowym.

W razie niesprzedania powyższej realności w podanych terminach co najmniej za cenę szacunkową wyznacza się termin do ułożenia lepszych warunków na dzień 23 października 1882 o godzinie 3 popołudniu.

Cena wywołania 1400 zł., wadyum 140 zł., kuratorem wierzycieli c. k. notaryusz p. Niemecki w Oświęcimiu.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.  
Oświęcim, 30 listopada 1881.

L. 6566. (5174 1—3)

Podaje się do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyj Salomona Kriegera w kwocie 700 zł. w. a. z pn. odbędzie się licytacyjna sprzedaż  $\frac{15}{16}$  części realności Nr. 94 w Oświęcimiu Hany z Żarnowieckich Żarnowieckiej własnej w dwóch terminach 27 września i 30 października 1882 każdym razem o godz. 10 rano w gmachu sądowym tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a w razie niezyskania takiej wyznacza się termin do ułożenia lepszych warunków na dzień drugiego terminu licytacyjnego t. j. 30 października 1882 o godzinie 3 po południu, poczem trzeci termin licytacyjny, na którym w mowie będącej realność nawet niżej ceny szacunkowej nabyć będzie można, z urzędu wyznaczonym zostanie.

Cena szacunkowa wywoławcza 857 zł. 70 ct., wadyum 80 zł. 58 ct.

Protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze; kuratorem wierzycieli dr. Nowak.

C. k. sąd powiatowy.  
Oświęcim, 12 grudnia 1881.

L. 4768. (5149 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyj Michała Zieraka w kwocie 120 zł. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Gorlicach w trzech terminach a to: dnia 31go sierpnia, 27go września i 25go października 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana publiczna przymusowa sprzedaż  $\frac{9}{12}$  części realności w Gorlicach pod Nr. k. 61 położonej, wykazem hip. 1 49 objętej, Sebastjana Mrozka własnych, tudzież drugich  $\frac{5}{12}$  części tejże samej realności Maryanny Mrozkowej własnych z tem, że na pierwszych dwóch terminach sprzedana zostanie każda z tych  $\frac{5}{12}$  części tylko za cenę szacunkową lub wyżej takiej, przy trzecim zaś terminie i niżej ceny szacunkowej.

Cenę wywołania każdej z tych  $\frac{5}{12}$  części rzeczony realności stanowiącej będzie cena szacunkowa 605 zł. 20 ct. Wadyum wynosić będzie dla każdej z osobna 60 zł. 52 ct.

Resztę warunków licytacyjnych protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tutej. c. k. sądu.

Dla wszystkich niewiadomych wierzycieli ustanowionym został kurator w osobie adw. dra Zaykowskiego w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy  
Gorlice, dnia 3 czerwca 1882.

L. 5971. (5164 1—3)

Samborski c. k. sąd obwodowy ogłasza, że dnia 7 września 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tymże sądzie ponowna przymusowa sprzedaż połowy dóbr Działyszyce małe w powiecie Żydaczowskim położonych, należących do spadkob. erców Piotra Jana dw. im Gołaszewskiego na rzecz Towarzystwa kredytowego we Lwowie w jednym tylko terminie w celu zaspokojenia resztujących kapitałów w sumach 1927 zł. 40 c. m. k. czyli 2024 zł. 5 ct. w. a. 1646 zł. 69 ct. i 21070 zł. 92 ct. w. a. wraz z prowizją a to: od sumy 2024 zł. 5 ct. w. a. i od sumy 1646 zł. 69 ct. po 4 pr. od dnia 1go stycznia 1878, zaś od sumy 21070 zł. 92 ct. w. a. po 5 pr. od dnia 1go lipca 1877 tudzież z prowizją zwłoki od pojedynczych przypadłych rat w półrocznych równych kwotach po 95 zł. m. k. czyli 99 zł. 75 ct. w. a. i 50 zł. od 1go stycznia 1878 zalegających, tudzież od reszty raty dnia 1go lipca 1877 w kwocie 122 zł. 20 ct. w. a. zalegającej i od pojedynczych przypadłych rat w półrocznych równych kwotach po 642 od dnia 1go stycznia 1878 zalegających za każdą pojedynczą zapadłą ratę od upadłości aż do dnia uszczenia po 6 pr. liczyć się mającą z nadzwyczajnym dodatkiem 2 pr. nakoniec kosztów egzekucyj., dawniej w kwocie 23 zł. 70 ct. 5 zł. 86 ct. i 16 zł. 18 ct. w. a.

Dobra rzeczony sprzedane zostaną na

tym terminie także niżej ceny wywołania 51548 zł. w. a. jednak nie niżej ceny wywołania 40000 zł. w. a. Wadyum wynosi 5 pr. ceny wywołania t. j. sumę 2577 zł. 40 ct. w. a.

O czem uwiadamia się chęć kupienia mających tudzież tych wierzycieli, którymby niniejsza uchwała licytacyjna lub późniejsza w tej sprawie zapasę mające uchwały albo wcale lub też w sposób należyty nie były doręczone, wreszcie dla tych wierzycieli, którzyby po dniu wyciągu hipotecznego do tabuli krajowej weszli którym kurator ad actum postanowiono w osobie dra Budzynowskiego z zastępstwem dra Kohn obu zamieszkałych w Samborze.

Sambor, 30go czerwca 1882.

L. 214. (5167 1—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Agnieszki Jończyk jako prawonabywcy Józefa J. czego przejeźdźcy Franciszce 1go Rupikowej 2go Jończyk o 661 zł. z pn. zarządza sprzedaż przez publiczną licytację realności pod l. k. 334 w Wieprzu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Franciszki 1go Rupikowej 2go Jończyk własności

Do sprzedaży wyznacza się trzy terminy w tutejszym sądzie a to: na 11go września, 9go października i 6go listopada 1882, k. d. m. razem o godzinie 9 rano.

Kwota 5080 zł. w. a. jest ceną szacunkową i wywołania. Wadyum jest kwota 508 zł. w. a. w gotówce.

Na dwóch pierwszych terminach realność tylko za cenę szacunkową, a na trzecim terminie także niżej ceny tej sprzedaną będzie.

Na wypadek sprzeczności realności wyznacza się termin w tutejszym sądzie na dzień 4go grudnia 1882 o godzinie 9 rano celem wykazania należności i prawa pierwszeństwa wierzycielności na realności zabezpieczonych do ceny kupna, na który wzywa się wszystkich wierzycieli, którzy dla swoich wierzycielności prawo zastawu na realności sprzedać się mającej nabyli a na takowym winni ci wierzyciele swoje wierzycielności wykazać, inaczej takowe jako już nieistniejące przy wydaniu tabeli płatniczej pominięte zostaną.

Kuratorem niewiadomych i z miejsca pobytu nieznanych wierzycieli jest adwokat Iwanicki a zastępcą jego adwokat Loria w Wadowicach.

C. k. sąd powiatowy  
Andrychów, dnia 17 lutego 1882.

L. 5561. (5173 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Oświęcimiu podaje niniejszem do wiadomości, że w drodze egzekucyjnej aktu notaryalnego z daty Oświęcim 3 marca 1880 do Nr. k. 1997 celem zaspokojenia należności Karola Hampla w kwocie 300 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż przez licytację placu budowlanego pod Nr. k. 147 w Oświęcimiu położonego ut Dom I pag. 380 Wolfa i Breindla małż. Kriesserów własność stanowiącego na 200 zł. oszacowanego w dwóch terminach a to: 21 września i 23 października 1882 zawsze o godz. 10 z rana. Wadyum 200 zł.

Na tych terminach sprzedany będzie ten plac tylko za cenę szacunkową lub powyżej takiej, w razie niezyskania ceny szacunkowej wyznacza się termin do ułożenia lepszych warunków na dzień 23 października 1882 o godz. 4 po południu poczem dopiero 3ci termin rozpisany będzie.

Kuratorem wierzycieli c. k. notaryusz p. Niemecki w Oświęcimiu.

Ekstrakt tabularny, akt detaksacyjny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy  
Oświęcim, 10 listopada 1881.

L. 5873. (5222 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Radłowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzycielności Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w ilości 113 zł. 41 ct. w. a. z pn. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności niehipotecznego pod Nr. 209 w Borzęcinie w powiecie Brzeskim położonej dłużnika Wojciecha Srakuły własnej w trzech terminach: 6go września, 11 października i 8go listopada 1882, każdym razem o godzinie 10tej rano.

Cena wywołania 1000 zł. wadyum 100 zł.

Protokół zastawniczego opisanie i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Radłów, 15 marca 1881.

L. 5233 (5200 1—3)

W c. k. sądzie del. miejskim w Nowym Sączu odbędzie się celem zaspokojenia wierzycielności Liebera Herbsta jako cessionariusza Nuchima Gärtnera w kwocie 50 zł. a. w. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod n. k. 7 w Rąbkowicy położonego, ciała tabularnego niestanowiącego, dłużnika Jana Hajdugi własnego,

na trzech terminach, mianowicie na dniu 18 września, 19 października i na dniu 20 listopada 1882, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, iż ta realność na powyższych terminach tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi kwotę 1100 zł. a. w., wadyum 110 zł. a. w. Protokoły zastawniczego opisanie, tudzież oszacowania tej realności złożone są w registraturze sądowej do przejrzania.

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby zabezpieczenie swoich pretensyj na sprzedaż się mającemu gospodarstwu przez zajęcie takowego poprzedzić byli uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna takowego pozwalająca z jakiegokolwiek bądź przyczyny nie mogła być doręczona ustanowiono kuratorem adwokata dra Zielńskiego w Nowym Sączu.

C. k. Sąd powiatowy miej. del.  
N. Sącz dnia 30 października 1881.

Sl. 588. (5239 2—3)

Wegen Sicherstellung der Verpflegs-Verfordernisse für das Jahr 1883 bestehend in Brod zu Portionen à 87 5 gr. ferner Safer, Feu, Streufroh und Bettenstroh, endlich Brennholz für die Konzentrationenstationen Drohomye bei Mikołajów und Olechowce bei Sanok wird Montag 11 September 1882 um 11 Uhr Vormittag beim f. f. Staats-Hengsten-Depot in Drohomye eine Verhandlung durch Ueberrahme schriftlicher Offerte, welche zu diesem Zweck auch durch die f. f. Post eingeleitet werden können, abgehalten werden.

Die näheren Bestimmungen hierüber können in der Rechnungs-Kanzlei des f. f. Staats-Hengsten-Depots in Drohomye, dann aus der, bei den f. f. Bezirks-Hauptmannschaften Zydzaczów, Stryj, Drohobycz, Dobromil, Rudki Bóbrka, Lisko, Brzozow, Jasło, Krosno, Kamionka, Dolina, Sambor, Moseiska, Sanok, Gródek, Przemysl, dann bei den Magistraten Lemberg, Mikołajów, Stryj, Rozdol, Szczerzec erliegenden Rundmachungen entnommen werden.

Bom f. f. Staats-Hengsten-Depot in Drohomye, am 31 Juli 1882.

L. 2204. (5226 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia kwoty 1000 zł. odbędzie się na rzecz Dawida Leiby Schreibera w tutejszym sądzie w dniach 25 sierpnia i dnia 22 września każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż  $\frac{1}{5}$  części całej realności i połowy  $\frac{1}{5}$  części z połowy realności pod l. k. 285 w Oleszycach miasteczko położonej, dalej  $\frac{2}{10}$  części z jednej połowy i  $\frac{1}{15}$  części z drugiej połowy wyżej wymienionej realności.

Cenę wywołania stanowi kwota 1175 zł. Wadyum 117 zł. 50 ct. w. a.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Lubaczów, dnia 14 kwietnia 1882.

L. 3925. (5231 2—3)

Na zaspokojenie wierzycielności wspólnej sierocińskiej kasy, wynoszącej 200 zł., odbędzie się tutejszy 17 sierpnia, 14 września i 9 października 1882 licytacyjna sprzedaż tabularnej realności dłużnika Herscha Heilberga pod l. 313 w Janowie położonej.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny wywołania 800 zł. Blizsze warunki, akt detaksacyjny i wyciąg tabularny w registraturze do przejrzania.

C. k. sąd powiatowy.  
Janów, 25 czerwca 1882

L. 5507. (5234 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. sek. II we Lwowie uwiadamia, iż na żądanie funduszu wdów i sierót po gr. kat. księżach Archidiecezyi lwowskiej w celu zaspokojenia sumy 2100 zł. w. a. w kruszowej monecie srebrnej wraz z 10ma zapadłymi już 8 pr. ratami dnia 28 maja i 28 listopada w latach 1877, 1878, 1879, 1880 i 1881 po 84 zł. w. a. tudzież 6 pr. odsetkami zwłoki od dnia zapadłości każdej raty aż do zupełnego zaspokojenia liczyć się mająceni, a w końcu 28 pr. odsetkami od całego kapitału i 6 pr. odsetkami zwłoki nadal od dnia 29 listopada 1881 bieżącymi przymusowa sprzedaż realności pod l. 65 w Zalesieniu położonej, dłużnika Jakóba Kesselinga własnej ze wszystkimi do tejże realności należącymi w protokole egzekucyjnego oszacowania z dnia 27 kwietnia 1880, l. 5082 wymienionemi gruntami i przynależnościami w drodze publicznej licytacji w dniu 20 września, na dniu 18 października i na dniu 22 listopada 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania realności pod l. 65 w Zalesieniu położonej stanowi kwota szacunkowa 11600 zł. w. a.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny wywołania czyli kwotę 1160 zł. w gotówce lub w książeczkach gal. kasy oszacowania.

Blizsze warunki licytacyjne tudzież protokół egzekucyjnego opisanie i zajęcia jako też oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby

po dniu 19/4 1882 weszli do hipoteki powyższej realności, lub którymby niniejsza uchwała doręczona być nie mogła, ustanawia się kuratorem adw. dr. Lukę z substytucją adw. dr. Reicha.

Lwów, 23 lipca 1882.

L. 26871. (5235 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia resztujących pretensyj ze 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 24 sierpnia 1882 o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacja do Piotra Zajackowskiego wedle Dom. 235 pag. 435 n. 1 haer należącej połowy realności pod l. 956 $\frac{1}{4}$  we Lwowie położonej, na którym terminie połowa tej realności także niżej ceny wywołania 742 zł. 50 ct. w. a. jednakże nie niżej 500 zł. w. a. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 50 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 19 grudnia 1881 rzeczowe prawa na wspomnianego połowie realności nabyli, lub którymby uchwały sądowne niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Małachowski kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Pająk uchwałą z dnia 28 stycznia 1882, l. 1685 mianowany został.

Lwów, dnia 24 czerwca 1882.

L. 1627. (5130 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Tyczynie celem zaspokojenia wierzycielności Abrahama Tennenbauma w kwocie 18 zł. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Solonce pod n. 26/18 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej spadkobierców Wojciecha Krzystonia własnej, w dniach 12 września, 16 października, 17 listopada 1882, każdym razem o 9 godzinie rano. Cena wywołania 309 zł., wadyum 30 zł. 90 ct. R-szę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn dnia 2 lipca 1881.

L. 16942. (5170 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia, że w sprawie Herscha Wuhl przeciw Markowi Striblak o 35 zł. z pn. odbędzie się tu przymusowa sprzedaż realności dłużniczej w Jaworowie nr. 65 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na 210 zł. oszacowanej, w trzech terminach a to dnia 10 sierpnia, 7 września i 12 października 1882 zawsze o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej, a w terminie ostatnim i niżej tej ceny sprzedaną zostanie. Blizsze warunki licytacyjne wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kossów dnia 31 grudnia 1881.

L. 2094. (5099 3—3)

C. k. sąd pow. w Podbużu zawiadamia, że na zaspokojenie należących Zakładowi kredytowemu włościańsk. we Lwowie od spadkobierców Martyna Pańciaka 17 zapadłych rat pożyczkowych po 6 zł. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności gruntowej w Opacie pod l. 45/98 położonej, w jednym terminie t. j. dnia 19 września 1882 o 9 godz. przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że realność ta na tym terminie za jakiegokolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie. Cena wywołania wynosi 150 zł., wadyum 10 procent tejże. Resztę aktów przejrzeć można w sądzie.

Podbuż, dnia 7 lipca 1882.

L. 4922. (5107 3—3)

Podaje się do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galicyjskiego Banku hipotecznego przeciw Abrahamowi Dawidowi Danknerowi o 226 zł. 80 ct., 226 zł. 80 ct., 226 zł. 80 ct. i 3408 zł. a. w. z pn. sprzedaną zostanie realność pod l. k. 29 w Horodence położona, wedle dom. tom. III pag. 186 poz. 7 haer. Abrahama Dawida Danknera własna, dnia 28 sierpnia 1882 o 8 godzinie przed południem w lokalnościach sądu Horodeńskiego drogą licytacji najwięcej ofiarującemu za jakiegokolwiek cenę nawet niższą od ceny szacunkowej w kwocie 15063 zł. 50 ct., którą jako cenę wywołania się ustanawia. Zakład wynosi kwotę 753 zł. 50 ct. Resztę warunków wolno przegłądać w registraturze sądu tutejszego.

Z c. k. Sądu powiatowego.  
Horodenska, dnia 14 lipca 1881.

L. 2320. (5202 3—3)

C. k. sąd powiatowy we Frysztaku odbędzie dnia 31 sierpnia, 28 września i 26 października 1882, każdym razem o godzinie 10 rano publiczną sprzedaż części realności l. 58, realności l. 116 stanowiącą w Frysztaku położonej, wedle libr. dom. tom. II pag. 246 n. 8 haer. Feliksa Ortyńskiego własnej, na rzecz Simchy Teppera po 50 zł.

Cena wywołania 400 zł., wadyum 40 zł., warunki w registraturze.  
Frysztak, dnia 25 czerwca 1882.

L. 29556. (5070 3-3)

Lwowski c. k. sąd krajowy jako handlowy zawiadamia, że celem ściągnięcia sumy 1213 zł. 39 1/2 ct. a. w., na rzecz Jana Nikischa w stanie biernym realności we Lwowie pod l. 830 1/4 położonej, zainstalowanej, odbędzie się ponowna relicytacja tejże realności w tutejszym sądzie w jednym terminie dnia 19 października 1882 o godz. 10 przed południem, w którym takowa poniżej ceny szacunkowej, ustanowionej w kwocie 10921 zł. 90 1/4 ct. a. w. sprzedana będzie. Wadyum 550 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w tut. sądowej registraturze.

O czym niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych: Włodzimierza Michlika, Jana Czerwińskiego, Klare Czerwińską, Antoninę Tefon, Wincentego Lankiewicza, Marię Grabczewską i Konradę Michlik, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzy po dniu 23 lipca 1879 jako dnu wydania ekstraktu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek bądź powodu przed terminem licytacyjnym nie mogła być doręczona do rąk ustanowionego już dla nich kuratora adwokata dra Skałkowskiego, lub tegoż zastępcy adw. dra Króweżyńskiego i przez edykta zawiadamia się Lwów, dnia 8 lipca 1882

L. 25150. (5134 3-3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszym do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej gal. Kasy oszczędności przeciw Janowi i Tekli małżonkom Mrozowskiemu pto 2200 zł. 56 ct. a. w. dozwoloną została egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 747 1/4 we Lwowie.

Do przeprowadzenia tej licytacji wyznacza się jeden tylko termin na dzień 22 września 1882 o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw ustnych, na którym to terminie powyższa realność za jakąkolwiek bądź sumę sprzedana będzie.

Cenę wywołania stanowi suma 7100 zł. a. w. Każdy z licytujących ma przed rozpoczęciem licytacji złożyć do rąk komisji licytacyjnej jako wadyum kwotę 350 zł. Resztę warunków można przejrzyć w registraturze c. k. sądu krajowego Lwów dnia 15 lipca 1882.

L. 16941. (5171 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Koszowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Harscha Wuhl przeciw Hryckowi Skriblak o 50 zł. z pn. odbędzie się tu przymusowa sprzedaż realności dłużniczej pod nr. 65/2 w Jaworowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na 210 zł. osza obawnej, w trzech terminach a to dnia 10 sierpnia, 7 września i 12 października 1882 zawsze o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej a w terminie ostatnim i niżej takowej sprzedana zostanie. Bliższe warunki licytacyjne są w ts. registraturze do przejrzenia. Koszów dnia 31 grudnia 1881.

L. 2936. (5195 3-3)

W dniach 14 sierpnia, 11 września i 13 października 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności niestanowiącej, pod nr. konsk. 237 subrep. 223 w Hołyniu położonej dłużnika Antoniego Zurakowskiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 zł. a. z p. n. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedana będzie. Cena szacunkowa 150 zł. jest ceną wywołania.

Wadyum wynosi 10 pre. Resztę warunków w tutejszej registraturze. C. k. sąd powiatowy Bózniatów, dnia 20 lipca 1882.

L. 2398. (5194 3-3)

W dniach 14 sierpnia, 11 września i 13 października 1882, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności niestanowiącej, pod nr. konsk. 140 subrep. 95 w Hołyniu położonej dłużnika H. ata Iwachniuka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 95 zł. 98 ct. w. a. z p. n. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedana będzie. Cena szacunkowa 200 zł. jest ceną wywołania.

Wadyum wynosi 10 pre. Resztę warunków w tutejszej registraturze. C. k. sąd powiatowy Bózniatów, dnia 9 lipca 1882.

L. 3046. (5188 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia Józefa Fichmanna przeciw Michałowi Muzyka w kwocie 31 zł. 50 ct. a. w. z pn. odbędzie się licytacja realności pod l. k. 114 st. 163 now. w Tuligłowcach, ciała tabularnego

uistanowiającej, na trzech terminach a to dnia 25 sierpnia, 20 września i 3 października 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem w biurach tegoż sądu. Termin do nlatwiających warunków dnia 26 października 1882 tamże. Cena wywołania 261 zł. a. w., wadyum 10 pre. ceny wywołania w gotówce. Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny, protokół zastawniczego opisanie i protokół oszacowania można przejrzyć w sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiony kuratorem p. Włodzimierz Luszpiński c. k. notaryusz w Komarnie. Z c. k. sądu powiatowego. Komarno dnia 31 maja 1882.

L. 3528. (5190 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie o zapłacenie 14 rat po 9 zł. a. w. i rozciągającego kapitału 78 zł. 90 ct. a. w. z pn. od Iwana Lew z Brzeźca się należących, odbędzie się licytacja realności pod l. k. 23 st. 39 now. w Brzeźcu, wykazem hipotecznym l. 58 księgi gruntowej gminy Brzeźca objętej na trzech terminach a to dnia 25go sierpnia, 20go września i 3 października 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem w biurach tegoż sądu. Termin do uławiających warunków dnia 26 października 1882 tamże.

Cena wywołania 300 zł. a. w., wadyum 10 procent ceny wywołania w gotówce. Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny można przejrzyć w sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza p. Włodzimierza Luszpińskiego w Komarnie. Z c. k. sądu powiatowego. Komarno dnia 29 maja 1882.

L. 2316. (5016 3-3)

C. k. sąd powiatowy m. del. w Przemyslu rozpisuje na zaspokojenie wierzycieli Antoniego Nakonecznego w kwocie 220 zł. 51 1/2 ct. z pn. egzekucyjną sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod lk. 57 w Hurku położonego, wedle wykazu hipotecznego dla tej gminy l. 123 na imię dłużnika Walentego Nakonecznego zapisanego, w drodze publicznej licytacji na dniu 16 sierpnia, 13 września i 13 października 1882 zawsze o godzinie 10 rano w sądzie odbyć się mając.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 869 zł. a. w., wadyum wynosi 86 zł. 9 ct.

Gdyby realność wspomniana w pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim nawet niżej tej ceny sprzedana być nie mogła, odbędzie się dnia 17 listopada 1882 o godzinie 10 rano, termin do ułożenia warunków sprzedaż uławiających.

Akt opisanie i oszacowanie, wyciąg hipoteczny i dalsze warunki licytacji, można przejrzyć w sądowej registraturze.

Dla tych, którzyby po dniu 10 maja 1882 z prawami rzeczowymi weszli na wspomnianą realność, ustanowiono adw. dr. Smutnego kuratorem, o czym ich sąd zawiadamia.

Przemysł, 13 maja 1882

L. 8508. (5059 3-3)

W dniach 24 sierpnia, 21 września i 26 października 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa licytacja sprzedaż realności Wasyla Hałuski pod nr. 247/299 w Lityni w powiecie Starostwa Drohobyckiego położonej, na zaspokojenie wierzycielności Kasy pożyczkowej powiatowej Drohobyckiej w kwocie 38 zł. 59 ct. Cena wywołania 216 zł., wadyum 21 zł. 60 ct. Na trzecim terminie nastąpi sprzedaż także niżej ceny wywołania. Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie, kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Karol Schmied. Medenice dnia 21 grudnia 1881.

L. 3144. (5102 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszym edyktem, iż celem ściągnięcia drogą egzekucyjną sumy:

a) 600 zł. w. a. z procentami 6 pre. od dnia 26 maja 1881 i kwoty 6 zł. w. a. jako 1 pre. prowizyi.

b) 600 zł. w. a. z procentem 6 pre. od dnia 26 listopada 1881 i kwoty 6 zł., jako 1 pre. prowizyi z potrąceniem a conto powyższych zaległości kwoty 84 zł. 40 ct. w. a.

c) kosztu egzekucyjnego w kwocie 22 zł. 66 ct. w. a. przynależnych na rzecz c. k. uprzywilejowanego galicyjskiegoakcyjnego banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie w trzech terminach a mianowicie: w dniu 5 września 1882, w dniu 3 października 1882 i w dniu 8 listopada 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja dóbr

Bzianka wedle wyk. hip. 232 karta B. u. 5 haer. Edwardsa Freunda własnych pod następującymi warunkami.

1. Licytacja ta odbędzie się ryczałtowo w wyżej oznaczonych trzech terminach, jedynie tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże ceny

2. Cenę wywołania stanowi 30.062 zł. przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta.

3. Każdy z licytujących wzięty przed rozpoczęciem licytacji złożyć do rąk komisji licytacyjnej jako zakład wadyum 10/100 ceny wywołania to jest sumę 3006 zł. 20 ct. w gotówkę bądź w książeczkach galie. kasy oszczędności, bądź w galie. obligacjach indemnizacyjnych, lub też w obligacjach długi państwa, albo też w listach zastawnych galie. Towarzystwa kredytowego ziemskiego c. k. uprzyw. galicyjskiegoakcyjnego Banku hipotecznego, lub c. k. uprzyw. aust. węgierskiego Banku obligacyi, listy zastawne i listy hipoteczne obciążone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacją numerze urzędowej Gazety Lwowskiej Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w w gotówkę było złożone, w cenie kupna wliczonym zostanie, zaś wadyum innych licytujących po zakończeniu licytacji będą im zwrócone.

Gdyby dobra te w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane nie zostały, natenczas dla ułożenia uławiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 8 listopada 1882, o godzinie 4 po południu z tem oznajmieniem, iż niestanowiący na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny można przejrzyć w tutejszym archiwum.

O rozpisaniu tej licytacji zawiadamia się strony i wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu niewiadomych osobiste, tych zaś którzyby po dniu 6 marca 1882, jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawo zastawu na tych dobrach nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub też późniejsza albo weale nie, albo w czasie doręczonej być nie mogła przez ustanowionego kuratora w osobie adw. Dr. p. Rybickiego z substytucją adw. Dr. p. Alsa i przez edykta.

Rzeszów, 6 lipca 1882.

## Księgi gruntowe.

L. 2547. (5256)

Wykazy hipoteczne, służące za podstawę założenia nowej księgi gruntowej dla gminy Słobudka złożono w tutejszym Sądzie do powszechnego przeglądu.

Zarządy przeciw prawdziwości tych wykazów można wnosić do 10 sierpnia 1882 w tutejszym c. k. Sądzie

Wojniów 1 sierpnia 1882.

L. 142. (5254)

C. k. komisja hipoteczna przy Prezydium sądu obwodowego w Tarnopolu oznajmia, że dochodzenia miejscowe w sprawie założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Szuparka dnia 14 sierpnia 1882 się rozpoczyna.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może przed kierującym dochodzeniami się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Tarnopol 27 lipca 1882.

L. 98. (5244)

Komisja hipoteczna ogłasza, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Wiercany d. 5 b. m. rozpoczyna

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Ropczyce 1 sierpnia 1882.

L. 5695. (5245)

Komisja hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Sanoku ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Mrzygłód z dniem 14 sierpnia 1882 rozpoczyna.

Każden mający interes w zbadaniu stosunków własności i posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć cokolwiek dla wyjaśnienia lub ochrony praw swoich za stosowne uzna.

Sanok dnia 25 lipca 1882.

L. 134. 144 i 145. (5253)

C. k. Komisja hipoteczna przy Prezydium sądu obwodowego w Tarnopolu oznajmia, że dochodzenia miejscowe w sprawie założenia księgi gruntowej w gminach katastralnych Zielona dnia 4, Szydłowiec 9 Sidorów 18 września 1882 się rozpoczyna.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może przed kierującym dochodzeniami się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Tarnopol 27 lipca 1882.

L. 8900 (5162 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie na skutek polecenia c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 30 czerwca 1882 l. 8112 podaje do wiadomości, że projekt nowego wywazu hipotecznego l. 1073 dla posiadłości kolejki północ. cesarza Ferdynanda z p. cell. od l. 3998/2 do l. 3998/11 się składającej w gminie kat. Chrzanów w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Chrzanowie położonej, według ustawy krajowej z d. 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowany za nową księgą gruntową poczynając od dnia 4 sierpnia 1882 uważany będzie, a od tegoż dnia wolno takowy przeglądać w c. k. Sądzie powiatowym w Chrzanowie, jak również że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu czy jakie bądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionej księgi gruntowej c. k. Sąd krajowy wyższy wywaza.

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tej nowej ks. gruntowej nabytego chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciała hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała.

b) wszystkich, którzy by już przed otwarciem tej nowej ks. gruntowej nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w tę księgę, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawo do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu powiatowego w Chrzanowie najdalej do 5 listopada 1882, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom które prawo hipoteczne na podstawie wpisów w nowej księdze gruntowej zamieszczonych a nie zaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pominięciemi prawami lub rozszerzeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej w miejsce której nowa ks. gruntowa wstępuje, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej lub jej przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przez sąd wniesionej.

Chrzanów dnia 13 lipca 1882.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 3322. (4960 3-3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia z bytu i pobytu niewiadomych: Klotyldę, Juliusza, Bernharda, Józefa, Arnolda, Henryka, Marię Fryderykę Gottfriedę, trzech im. i Ludwika Schmidów, że przeciw tymże Józef Krasowski pozew o wyeliminowanie pretensyi wekslowej 200 zł. m. k. czyli 210 zł. w. a. z pn. z tabeli kolokacyjnej, z dnia 9 grudnia 1871, l. 16105 na cenę kupna realności l. k. 145 1/4 w Stanisławowie na IVtem miejscu ad C. jako niepłynnej umieszczonej, wniosł, który ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. Dr. Kwiatkowskiemu z zastępstwem adw. Dr. Katzenellenbogenowi do wniesienia obrony w 90 dniach doręczonym został, któremu pozwani swą informację udzielić, lub innego pełnomocnika sądowi wskazać mają, inaczej złe skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Stanisławów, 1 lipca 1882.

L. 8621. (4959 3-3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z bytu i pobytu niewiadomych: Klotyldę, Juliusza, Bernharda, Józefa, Arnolda, Henryka, Marię Fryderykę Gottfriedę tr. im. i Ludwika Schmidów, że przeciw tymże Józef Krasowski pozew o wyeliminowanie pretensyi wekslowej 480 zł. m. k. czyli 504 zł. a. w. z pn. z tabeli kolokacyjnej z dnia 9 grudnia 1871 l. 16105 na cenę kupna realności l. k. 145 1/4 w Stanisławowie na Isem miejscu ad 6 jako niepłynnie kolokowanej, wniosł, który ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. Drowi Kwiatkowskiemu, z zastępstwem adw. Dra Katzenellenbogenowi do wniesienia obrony w 90 dniach, doręczony został, któremu pozwani swą informację udzielić, lub innego pełnomocnika Sądowi wskazać mają, inaczej złe skutki zaniedbania, sami sobie przypisać będą musieli.

Stanisławów, 1 lipca 1882.

L. 6297. (5132 2-3)  
C. k. Administracja podatków zawiadamia p. p. właścicieli domów we Lwowie i pełnomocników tychże, że termin do składania fasyi czynszowych na rok 1883 ustanowiony jest do końca sierpnia r. b. Fasye należy w tym terminie oddać do protokołu podawczego c. k. Administracji podatków (przy placu cłowym Nr. 1 II piętro) w godzinach urzędowych to jest od 8mej godziny rano do 2giej godziny po południu. W razie niedotrzymania terminu oznaczonego, musiano by w myśl ustawy pp. właścicielom nałożyć grzywny a ostateczne fasye na ich koszt z urzędu kazać sporządzić.

Blizsze wskazówki odnoszące się do sporządzenia fasyi są następujące:

1. Zeznanie czynszów (fasya) i opisanie topograficzne części składowych sporządzone być mają na blankietach drukowanych, które tutejszy Ekspedyt bezpłatnie rozdaje.

2. Na zewnętrznej stronie fasyi należy umieścić rok, na który się ją składa, imię i nazwisko właściciela lub współwłaściciela, numer konskrypcyjny domu (stary) i według nowego podziału ulic (nowy) podając nazwisko ulicy.

3. W opisanii topograficznym wymienić należy wszystkie części składowe realności, każdą z osobna poczynawszy od piwnicy aż do strychu, a wszystkie rubryki fasyi winne być dokładnie wypełnione mianowicie ma każdą fasya obejmować tyle pozycyi, ilu jest lokatorów tak pomieszkań, jakoteż innych lokalności osobno wynajmowanych, n. p. stajni, wozowni, magazynów, itp. da- l- j ile mieszku bezpłatnych, jakoteż własnych, rodziny, stróżów, itd. wreszcie mieszkań i wszelkich innych lokalności osobno wynajmowanych lub używanych w czasie wniesienia fasyi i próżno stojących.

4. W kolumnie „Suma“ mają fasye czynszowe zawierać czynsz w ciągu roku 1882, a więc do końca miesiąca, w którym fasyę wniesiono, pobrany i dalej do końca roku pobrać się mający, a w rubryce następnej własnoręcznie potwierdzenie czynszownika płacy n. p.: trzysta zł z podatkiem gminnym lub bez takowego. Jeżeli właściciel pomieszkanie wraz z meblami, z ogrodem lub innymi dodatkami wynajmuje, winien w rubryce „uwaga“ podać ogólny czynsz a oraz wyszczególnić dodatki, ilość i jakość mebli, obszar ogrodu, itp. i podać wartość użytkowaną tych podatków aż do ogólnego czynszu potracić się mając.

5. Jeżeli w ciągu roku czynsze podwyższone lub zniżone zostały, należy to również we fasyi w rubryce „uwaga“ uwidocznić, podając dokładnie dzień, od którego zmiana nastąpiła.

O zmianach czynszu, zasłanych po przedłożeniu fasyi przed upływem roku 1882, należy w terminie 14 dniowym donieść c. k. Administracji podatków.

6. Jeżeli dom z powodu nowej budowy wolny jest cały lub po części na pewien przeciąg czasu od podatku, ma być ta okoliczność w rubryce „uwaga“ uwidoczni- ona z powołaniem się na odpowiednie rozporządzenie, na mocy którego uwolnienie od podatków nastąpiło i podając dokładnie, które części składowe według liczb topograficznych opisanie domu i na jaki czas są wolne od podatku.

7. Co do 3ciej rubryki fasyi zauważa się, że nie jest dostatecznym powieścić tylko ogólnikowo „pomieszkanie“ lub t. p. lecz że muszą w rubryce tej być wyszczególnione wszystkie części składowe do tego pomieszkania należące i liczby opisanie topograficzne wypisane.

8. Według powyższych wskazówek sporządzone fasye zaopatrzone być winny w następującą klauzulę: „Niż j podpisany oświadczam, że powyżej wykazane czynsze zgodnie z prawdą i sumiennie podałem (podałam) topograficzne opisanie domu dokładnie sporządziłem (am) z zastosowaniem się do postanowień § 11 rozporz. gubern. z dnia 1 marca 1820. W dowód czego kładę mój własnoręczny podpis. Tak fasya, jak opisanie domu mają być przez właściciela lub pełnomocnika, a jeżeli dom znajduje się w politycznej lub sądowej sekwestracji, także przez sekwestratora, należycie dotowane i własnoręcznie podpisane. Jeżeli fasya przez pełnomocnika została podpisana, natenczas należy specjalnie pełnomocnictwo dołączyć. Fasye i opisanie domów nieprawidłowo sporządzone nie zostają przyjęte.

W końcu zauważa się, iż o opróżnieniu i ponownem wynajęciu opróżnionych pomieszkań, należy w ciągu 14 donieść c. k. Administracji podatków pisemnie. Niedoniesienie o wynajęciu, również jak spóźnione lub nierzetelne doniesienie wynajęcia będą uważane i karane jako zającenie czynszu. Z c. k. Administracji podatków Lwów, dnia 22 lipca 1882.

L. 2157. (4994 2-3)  
C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie wiadomo czyni, że Frimet Landau w Rzeszowie wniosła do tut. sądu obwodowego przeciw

niewiadomej z miejsca pobytu Cyprze Małce 2 im. Küffel pozw do pr. 14 kwietnia 1882 l. 2157 o uznanie własności połowy realności pod Nr. 76/62 w Rzeszowie położonej który do wniesienia pisemnej obrony w dniach 90 został zadekretowany.

Dla niewiadomej z miejsca pobytu Cypry Małki 2 im. Küffel ustanowił Sąd na koszt i niebezpieczeństwo jej kuratorem adw. Dr. Reinesa z substytucją adw. Dr. Bindera, z którym sprawa ta przeprowadzona będzie.

Wzywa się tedy Małkę Cyprę 2 im. Küffel, aby albo ustanowionemu kuratorowi środki obrony udzieliła, albo innemu pełnomocnika ustanowiła i o tem Sąd zawiadomiła, inaczej skutki niekorzystne sobie samej przypisać będzie musiała. Rzeszów 24 czerwca 1882.

L. 11734. (5032 2-3)  
C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Grzegorza Kociubę a względnie tegoż niewiadomych spadkobierców, iż Mojżesz Reitzes przeciw niemu pozw do praes 3go czerwca 1882 l. 11734 o wyeliminowanie sy 100 zł. z ceny kupna połowy z połowy przeta pola z realności pod k. 126/53 Zadrówne w Drohobyczu do Sądu wniosł i że na tę skargę termin do obrony na dzień 14 sierpnia 1882 wyznaczono a dla Grzegorza Kociuby a względnie tegoż spadkobierców kuratorem ad actum Dr. Fruchtmana z Drohobycza ustanowiono.

Wzywa się przeto niewiadomego z życia i miejsca pobytu Grzegorza Kociubę a względnie tegoż spadkobierców, aby na wyższym terminie w Sądzie stanął lub z kuratorem s. - porozumiał, inaczej bowiem wynikię z zaniedbania obrony skutki sam s bie przypisze. Drohobycz 3 lipca 1882.

L. 29900. (5092 2-3)  
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, ogłasza niniejszem, że firma: „Izaak Spät“ handel towarów kolonialnych, farb i materiałów we Lwowie, została w rejestr handlowy dla firm pojedynczych dnia 4go lipca 1882 wpisana i przy niej uwidoczni- ono, że Izaak Spät właściciel firmy, tak- o- sam swoim imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie. Lwów, dnia 8go lipca 1882.

L. 9409. (5145 2-3)  
C. k. sąd powiatowy delegowany miejscy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Annę z Garnearzów Brygową, współwłaścicielkę posiadłości wykazem hipotecznym l. 144 księgi gruntowej Wola rzedzińska objętej, iż galicyjski Zakład kredytowy ziemski w Krakowie uzyskał na tej posiadłości intabulację sumy pożyczkowej 350 zł. w. a z pn. rezolucją z dnia 31 grudnia 1881 l. 19750 i że dla Anny Brygowej w tej sprawie kuratorem adwokat dr. Bronisław Gałęcki ustanowiony został. Tarnów, dnia 16 lipca 1882.

L. 6245. (5013 2-3)  
Z powodu prośby Karola Tarzańskiego o uznanie Piotra Tarzańskiego rodem z Turzoprawy spadkowej, który w roku 1848 wyszedł z Drohobycza do powstania Węgierskiego i w roku 1850 znajdował się w Anglii i od tego czasu nie dał o sobie wiadomości, wzywa się Piotra Turzkiego za zmarłego c-lem przeprowadzenia rzańskiego i w s-tych tych którzyby o jego życiu lub śmierci wiadomość mieli o uwiadomienie o tem tutejszego sądu lub kuratora dla niewiadomego w osobie tutejszego adwokata Dr. Budzińskiego ustanowionego a to w przeciągu jednego roku od niniejszego ogłoszenia; inaczej sąd przystąpi do uznania go za zmarłego. C. k. sąd obwodowy. Sambor, 20 czerwca 1882.

L. 2448. (5047 2-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Stefana Oleśniczyca z życia i miejsca pobytu niewiadomego, względnie jego sukcesorów, że przeciw niemu Cypra z Rinnenbergów Binderowa; Doba z Rinnenbergów Pologe i Markus Pologe w dniu 28 kwietnia 1882 do l. 2448/c. wniosli pozw o uznanie sumy 424 zł. w. a. czyli 177 zł. 83 ct. w. a. w stanie biernym realności p. d. l. 285 nowy a 338 stary, w Rzeszowie na rzecz jego zaintabulowanej za zgasłe i wykreślenie takowej, w załatwi niu którego termin do wniesienia obrony w dniach 90 wyznaczono. Gdy miejsce pobytu pozwanego i życie względnie jego sukcesorów nie są wiadome, przeto c. k. sąd obwodowy w celu zastępowania pozwanego jak również na koszt i niebezpieczeństwo jego, tutejszego adw. Dr. Fechtłagena z zastępstwem adw. Dr. Koppa kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie. Zaleca się zatem niniejszym edyktem

pozwanemu, aby w wyż. oznaczonym czasie albo sam stanął lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi obwodowemu doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikię z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał. Rzeszów, 26 maja 1882.

L. 16358. (5009 3-3)  
C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu i życia p. Tadeusza Oksza Orzechowskiego i p. Karolinę Oksza Orzechowską, że wskutek wniesionego pozwu wekslowego de praes. 12 lipca 1882 l. 16358 przez Süssmana Pelza wydany został nakaz zapłaty z dnia 14 lipca 1882 l. 16258 i doręczenie takowego ustanowionemu dla nich kuratorowi w osobie p. adw. Dr. Eibenschütza z substytucją p. adw. Dr. Włyńskiego zarządzono. Wzywa się tedy p. Tadeusza Oksza Orzechowskiego i pannę Karolinę Oksza Orzechowską, aby miejsce swego pobytu tut. sądowi wskazali i kuratora poinformowali, inaczej bowiem wszelkie skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli. Kraków, dnia 14 lipca 1882.

L. 4664. (5077 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy udzielił c. k. Notaryuszowi Bronisławowi Guminiowskiemu w myśl §. 183 lit. a. ust. not. z 21 maja 1855 o ogólną delegację na tutejszy powiat do sporządzenia aktów spadkowych i sierocińskich. Dolina 2 lipca 1882.

L. 38310. (5260 1-3)  
Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Łodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 1 sierpnia 1882 wylosowane zostały następujące obligacje pożyczki krajowej z roku 1872:

Serya A po 100 zł. a. w.  
Nr. 39, 446, 541, 686, 823, 853, 911, 1163, 1291, 1748, 1996, 2249, 2433, 2716, 2830, 2919, 3101, 3392, 3419, 3618, 3959, 3986, 4158, 4205, 4246, 4680, 4681, 4848, 5176, 5356, 5369, 5779, 6289, 6624, 7054, 7519, 7867 i 7978

Serya B po 300 zł. a. w.  
Nr. 180, 224, 261.  
Serya C po 500 zł. a. w.  
Nr. 100, 120 595, 650, 774.  
Serya D po 1000 zł. a. w.  
Nr. 110

Wylosowane obligacje spłacone zostaną w pełnej wartości nominalnej dnia 1 listopada 1882 za zwrotem tych obligacji i kuponów w dniu spłaty kapitału jeszcze nie zapadłych.

W razie braku kuponów wartość ich w stanie z kapitału potrącana. Tak spłata kapitału jak i wypłata zapadłych kuponów u- skuteczniejszą zostanie: we Lwowie w kasie krajowej, w Krakowie w galicyjsk. banku dla handlu i przemysłu

w Pradze w zakładzie „Zivnostenska banka pro Cechy a Morawu“.  
Posiadacze obligacji wylosowanych, którzy zyczą sobie podnieść kapitał w jednym z wyżej wymienionych zakładów kredytowych w Krakowie i Pradze mają miesiąc przed terminem spłaty złożyć tamże wylosowane obligacje. We Lwowie, dnia 1 sierpnia 1882.

L. 29898. (5182)  
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że przy firmie: „Bank rolniczy“ we Lwowie Stowarzyszenie zarejestrowane z poręką ograniczoną w rejestrze dla Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych dnia 4 lipca 1882 uwidoczni- ono, że na posiedzeniu Rady nadzorczej tegoż Towarzystwa z dnia 31 maja 1882 taż Rada zawiadowała zamianowała p. Józefa Pieńczykowskiego zastępcą Dyrektora i nadała mu

w myśl §. 41 statutu Towarzystwa, prawo podpisywania firmy obok członków Dyrekcji i że p. Józef Pieńczykowski firmę Towarzystwa pod wyśniętą stampilią obok członków Dyrekcji podpisywać będzie. Lwów dnia 8 lipca 1882

L. 8014. (5083)  
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie, jako sąd handlowy, podaje do wiadomości, że dnia dzisiejszego wpisana została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Jakob Kehlmann“ ajencya i handel komisowy zbożem w Tarnowie. Tarnów, dnia 6 lipca 1882.

3l. 4891. (5082 1-3)  
Bom Tarnower f. f. Kreis- als Handelsgericht wird befannt gemacht, daß am heutigen Tage in das Handelsregister für Gesellschaftsfirmen eingetragen wurde, daß die bisherige Firma „Galizische Cichorien-Fabrik von Fast, Mayerhof & Brandstätter Tarnów“ vom heutigen Tage an lauten soll „f. f. priv. galizische Dampf Cichorien-Fabrik-Gesellschaft von Fast, Mayerhof und Brandstätter Tarnów.“ Tarnów, am 15 Juni 1882.

L. 4781. (5129 1-3)  
C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do wiadomości, że Towarzystwo zaliczkowe z nieograniczoną poręką w Stryju wniosło w dniu 6 września 1881 l. 12169 pozw przeciw Józefowi Tarnawie i Antonie Tarnawowej pto 72 zł. w. a.

Na ten pozw wyznaczono do rozprawy termin na dzień 30 sierpnia 1882 o godzinie 9 rano i ustanowił dla tychże kuratorem p. dra Fruchtmana w Stryju, ponieważ miejsce pobytu tychże nie jest wiadome.

Wzywa się tychże pozwanych, by w celu obrony swych praw odieśli się do wyższego kuratora lub sądowi wymienili innego zastępcę. Stryj, dnia 21 czerwca 1882.

L. 30029. (5062)  
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że przy firmie: „Zarejestrowana lwowska spółka zaliczkowa Stowarzyszenia urzędników z poręką nieograniczoną“ w rejestrze dla Stowarzyszeń gospodarczych i zarobkowych dnia 5 lipca 1882 uwidoczni- ono, że na odbytem dnia 27 lutego 1882 Walnem Zgromadzeniu tegoż stowarzyszenia członkami Dyrekcji wybrani zostali na trzy lata: Franciszek Maksymowicz, Ludwik Dziedzicki, Karol Miskiewicz i Adolf Herbert; zaś na jeden rok zastępcą członka Dyrekcji Edward Tranda. Lwów, dnia 8 lipca 1882.

## Doniesienia prywatne.

**Wielki magazyn  
broni  
i przyborów myśliwskich  
Franciszka Ehrlicha  
we Lwowie, Rynek lic. 22**

poleca na sezon letni do urozmaicenia festynów, wycieczek i zabaw towarzyskich, swój wyłączny skład na całą Galicyę

**Ogni sztucznych**

salonowych, ogrodowych i wodnych, jako też balonów i latarni papierowych do iluminacyi, niemniej balonów do puszczania za pomocą ogrzanego powietrza w 10 różnych wielkościach i kolorach

**po cenach najniższych.**

Przy większych zamówieniach upraszam o 8 do 12 dniowy termin do wykonania, jak również o stosowny zadek. Szczegółowy cennik na żądanie gratis i franco

(4379 7-10)

## Ogłoszenie.

Dostawa progów i podkładów pod rozjazdy dla kolei lokalnej Jarosławsko-Sokalskiej rozdana będzie w drodze ofert.

Blizsze objaśnienia i postanowienia, wykazy dotyczące, jakoteż ogólne i specjalne warunki tej dostawy są do przejrzania w biurach Dyrekcji ruchu we Lwowie.

Oferty przyjmować będzie generalna Dyrekcya we Wiedniu do 16 sierpnia 1882 r.

**W Wiedniu, dnia 29 sierpnia 1882 r.** (526)

c. k. uprzyw. galic. kolej Karola Ludwika.

# Kazimierz Lewicki

Główny skład dla Galicyi  
Porcelany, Szkła i Towarów mieszanych  
we **LWOWIE** ulica Trybunalska l. 6  
założony w roku 1845.

poleca:  
doniczki na kwiaty, urny i wazony na bukiety,  
urneczki na róże lub fiołki, żardynierki - gar-  
nitury na kwiaty i bukiety, z porcelany, szkła dekorowa-  
nego, z terakoty i majoliki,  
w obfitym wyborze tanie także i kosztowne.

## Dr. A. Majewskiego

Zakład wodolecznicy  
w **Kisielce**

otwarty przez cały rok

przyjmuje chorych z zupełnym zaopatrze-  
niem i **dochodzących** do kuracji,  
która się odbywa od 6-8 godziny rano i  
od 4-6 godziny popołudniu pod nad-  
zorem lekarza. (2880 27-?)

## OWOCE

suszone bez dymu, a to:

- 1 kilo gruszek obieranych i prasowanych 1 zł.
- 1 kilo wiorów z jabłek 1 zł.
- 1 kilo jabłek obieranych, krajanych i dre-  
lowanych 80 ct.
- 1 kilo gruszek w łupach 60 ct.
- 1 kilo jabłek w łupach 30 ct.

Dostać można u

**L. K. w Pistyniu.**  
(4638 8-10)

## „Sierotka.“

Pewne małżeństwo po utracie wszystkich  
dzieci życzy sobie przjąć diewczynkę sierot-  
kę po obu rodzicach, wieku od 4-8 lat, zdro-  
wą, urodziwą, dobrych przymiotów duszy, w bez-  
płatną pielęgnację w razie konwenjowania  
i adopcya możliwa. Zgłoszenia listowne na-  
leży wystosować pod adresem „**J. G.**“ poste  
restante - **Lwów** poczta główna  
(5136 3 3)



## Galicyjski Bank kredytowy.

Wykaz z dniem 31 lipca 1882.

Asygnaty kasowe . . . . .	zł. 535.200.—
Wkładki na książeczki . . . . .	zł. 2,047.258.32
	(5257)

**Cztery medale zastugi za**

## Atrament czarny

kampeszowy  
powszechnie uznany za najlepszy.

Flaszeczki po 1', 20', 30 i 50 ct. — w większych  
ilościach litr 50 ct. — oraz wszelkie inne atramenta  
i farby do stempli w różnych kolorach, fla-  
szeczki po 15 ct

## Czernidło glicerynowe

do wszelkiego rodzaju obuwia niedosć, że daje  
prześliczny, trwały połysk i przyjemną woń, lecz  
przedewszystkiem skóre miękoczy i powiększa wytrwa-  
łość — Pudełko po 10, 20, 30, 50 ct., przy więk-  
szych ilościach kilo po 50 cent. — wynalazku

## J. Ihnatowicza

magistra farmacji i chemika sądowego.  
we **LWOWIE**: Ulica Kopernika l. 3. w **KRAKOWIE**  
Sukiennice l. 20. (2981 16-?)

## WINOGRONA

- doskonałe słodkie . . . . . 1 kilo 55 ct
- Brzoskwinie duże . . . . . 1 " 75 "
- Gruszk l. . . . . 1 " 40 "
- Brzoździa przednia . . . . . 1 " 60 "
- Słodkwa najlepsza . . . . . 1 " 84 "
- Salami najlepszy . . . . . 1 kilo 2 zł. 20 ct.
- Śliwa w różnych gatunkach 1 kilo 1 zł.  
10 ct do 2 zł 10 ct
- Ryż w różnych gatunkach 1 kilo od 18 ct  
do 30 ct
- Czekolada 1/2 kilo od 40 ct do 1 50 ct

Porto i opakowanie dolicza się. — Mogę  
także 5 kilo mieszanych owoców według ży-  
wienia wysłać. (5090 3-10)

Upraszam o liczne zlecenia.  
Z poważaniem

**Tomasz Gurowicz**  
Budapest.

## WINA lecznicze

wyrobu

## Dr. KAROLA MIKOLASCHA we Lwowie.

- WINO chinowe.** Prawdziwy wyciąg z trzech gatunków kory chinowej, t. j. bru-  
natnej, czerwonej i królewskiej, przyrządzony za pomocą sposobu wypierania (methode de  
deplacement). Dla rekonwalescentów, po słabościach wycieńczonych, nerwowych, przeciw  
febrom, gastralgiom i t. p.
- WINO chinowo-żelaziste.** Wyciąg powyższy zaprawiony połączeniem żela-  
zistem nieszacowanej jakości, ponieważ jest prawie bez smaku i bardzo łatwo przez ustrój  
ludzki przyswojony bywa. Tam gdzie chodzi o usunięcie chorób z braku lub nieprawidłowej  
jakości krwi pochodzących, nadzwyczaj skuteczne i przez wszystkich niemal lekarzy  
przypisywane
- WINO pepsinowe.** Użycie tego wina jest bardzo rozpowszechnione. Służy ono dla  
słabych, którzy sami nie wydzielają w żołądku dostatecznej ilości fermentu dla strawienia  
spożytych pokarmów, biało w różnych postaciach zawierających, także jednak dla zdrowych,  
którzy często i dużo jeść i pić lubią, ponieważ używając to wino przy swoich sympozjach,  
prędko trawią i częściej i nałogowi swemu oddawać się mogą.
- WINO peptonowe.** Pokarm płynny, który wchodzi w ustrój ludzki prawie bez  
pomocy żołądka. Wino samo przez się jest takim pokarmem, pepton zaś jest szczerze straw-  
ionym mięsem. Te dwa środki połączone stanowią więc całość niezerównaną pod względem  
odżywienia ustroju wycieńzonego i wcale nie lub źle trawiącego.
- WINO rumberbarowe.** Lekcepis austriacki żąda Malagę jako podstawę do  
wina Darellego. Moje wino rumberbarowe sporządzam na winie hiszpańskim, leksem od  
Malagi i bez dodatku kardamonu i skor pomarańczowych. Doskonale środkiem, osobliwie dla  
niewiąsi i dzieci w ramach żołądkowego lub kiszki. Jest ono o połowę tańsze jak  
wino Darellego

Pomimo krótkiego czasu istnienia moich win leczniczych przeciw bardzo wielu lekarzy a  
pomiędzy nimi i tacy sławy europejskiej, przekonali się o ich doskonałości, czemu się czuli spo-  
wodowani nadesłać mi bardzo pochlebne świadectwa uznania, które w streszczeniu przytaczam:

Wny Dr. **Alfred Biesiadecki** e. k. radca namiestnictwa, krajowy referent sanitarny:  
„Wina lecznicze p. KAROLA MIKOLASCHA przewyższają swą dobrocią i skutecznością  
inne wyroby po części firm zagranicznych i są jedyne w swoim rodzaju, tak jako środki dyjetety-  
czne jako też i lecznicze.“

Wny Dr. **Karol Braun von Foerwald** e. k. radca dworu, profesor i dyrektor klini-  
ki położniczej w Wiedniu:  
„Wina lecznicze p. Dr. KAROLA MIKOLASCHA uznaję za bardzo dobre w skutek czego  
będę je przypisywał.“

Wny Dr. **Józef Spaeth** profesor i dyrektor kliniki położniczej w Wiedniu e. k. wyższy  
radca sanitarny:  
„Wina lecznicze p. KAROLA MIKOLASCHA rozpoznawałem i przyszedłem do przekonania,  
że sumiennie są wyrobione. Spodziewam się po nich znakomitych skutków.“

Wny Dr. **Brache** profesor przełożony Vgo oddziału medycznego w głównym szpi-  
talu w Wiedniu badał wszystkie wina szczegółowo na chorych swego oddziału, przytacza słabości  
w których je używał i pisze przy końcu:  
„Wina lecznicze p. KAROLA MIKOLASCHA odszczególniają się przyjemnym smakiem i zna-  
komitym skutkiem. Są one w praktyce pod każdym względem polecenia godnymi.“

Wny Dr. **Lorinser** jako dyrektor szpitala na Wiedniu w Wiedniu badał skutek na  
różnych chorych i potwierdza:  
„Ze wina lecznicze p. KAROLA MIKOLASCHA są dobrze wyrobione i posiadają te wła-  
sności, które od takich przetworów spodziewać się można.“

Te same mniej więcej zdania, pochwały i polecenia znajdują się w świadectwach wystawio-  
nych przez PP. Drów: **Józefa Weigla, Oskara Widmanna, Edwarda Sawickie-  
go, G. Ziembleckiego** syna i innych.

Wina lecznicze i napoje dla rekonwalescentów p. Dr. KAROLA MIKOLASCHA  
używam od dłuższego czasu tak w klinice jako też w praktyce prywatnej i jestem z działania ich  
jak najzupełniej zadowolony. Zaslugują one w zupełności na uznanie u lekarzy i na wziętość  
u chorych.

Kraków dnia 2 czerwca 1882.

**Prof. Dr. Edward Korczyński**  
Dyrektor kliniki lekarskiej w uniw. Jagiellońskim, mp.  
Brozura do każdej flaszki win powyższych dołączona omawia własności tychże i zawiera wy-  
nik rozbioru chemicznego prze Wgo Dra **Br. Radziszewskiego**, profesora chemii na Uni-  
wersytecie dokonanego.

Butelka mieszcząca 1/4 litra któregośkolwiek z win leczniczych, kosztuje 1 złr. 50 ct.  
w. a.

Za opakowanie i stempel przy posyłkach liczę 20 ct. od jednej, 30 ct. od 2ch, 35  
ct. od 3ch, 50 ct. od 6ciu a 80 ct. od tuzina butelek.

**Skład główny dla Galicyi i Bukowiny** w aptece „p. d. Gwiazdą“  
**Piotra Mikolascha we Lwowie.**

**Skład główny dla Austro-Węgier i dla państw ościennych**  
u p. **Wilhelma Maagera w Wiedniu, Heumarkt, Nr. 3.**

**Składy w Galicyi:** We Lwowie u pp. aptekarzy: **K. Krzyżanowski** go  
i **Jakóba Pipesa**, w Krakowie u p. **aptekarza F. GRALEWSKIEGO**,  
w Brzeżanach apteka p. **Dembiańskiego**, w Kołomyjach apteka p. **Sidorowicza** i  
Stenzla, w Tarnopolu apteka p. **Janurógiewicza**, w Przemyślu apteka p. **S.**  
**Tarczyńskiego** w Jarosławiu apteka p. **Rohma**, w Przeworsku apteka p. **Świ-  
tałskiego**, w Bełzie apteka p. **A. Grosa**, w Bolechowcu apteka p. **K. Schindle-  
ra**, w Brodach apteka p. **M. Kulaka**, w Buczaczku p. **K. L-wickiego**, w Droho-  
byczu apteka p. **Raczki**, w Rzeszowie apteka p. **Kalinowskiego**, w Stanisła-  
wowie apteka p. **Beilla**, w Tarnowie p. **Chodackiego**, w Zółkwiu u p. **Dadleca**.

**Skład główny w Czerniowcach** w aptece p. **Krzyżanowskiego**

**Dr. Karol Mikolasch**  
właściciel apteki pod „Gwiazdą“ we **LWOWIE**  
FIRMA: **Piotr Mikolasch.**  
(4014 15-?)

## Dnia 10 sierpnia 1882

nastąpi

z najwyższego rozkazu Jego c. i k. Apostolskiej Mości

## XXI. Loterya Państwowa

dla cywilnych celów dobroczynnych tej połowy monarchii.

3 główne wygrane po zł. 60.000, zł. 20.000, zł. 10.000

anstr. renty w złocie, dalej 18 poprzednich i następnich wygranych po 600 zł. 400 zł. i 200 zł. renty  
w złocie, 10 wygranych po 1.000 zł. 15 wygranych po 400 zł. i 20 wygranych po 200 zł. renty w złocie,  
nakoniec wygrane w gotówce w kwocie 102.000 zł.

los 2 zł. 12.066 wygranych 12.066  
w kwocie los 2 zł.  
zł. 220.000 zł.

Blizsze szczegóły zawiera plan gry, który otrzymać można wraz z losami, w oddziale loteryi państwo-  
wej Stadt, Riemergasse 7, 2 piętro, im Jacoberhofe, jak niemniej u licznych organów sprzedaży losów.

Losy przesyła się franco

Wiedeń dnia 1 maja 1882.

## Z c. k. Dyrekcji loteryi.

Oddział Loteryi państwowej.

(4234 5-5)

## KANTOR WYMIANY

e. k. uprzyw. galic.

## Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje  
wszystkie efekta i monety  
pod warunkami najprzystępniejszymi

## 5% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

## 5% Premiowane Listy hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P. XXXVIII, Nr. 93)  
i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowa-  
nia kapitałów funduszowych popularnych kaucej małżeńskich wojskowych,  
na kaucye i wadya. — są w tymże kantorze do nabycia.

Wszystkie polecenia z prowincji wykonują się bez zwłocznie po  
kursie dziennym bez doliczenia prowizji. (4547 10)